

ISSN 1689-8664


REDAKCJA
tel. 662 061 331
GMINA SKĘPE

Wodociągują Wólkę

str. 2

SKĘPE

Woda lekko skażona

str. 3

BOBROWNIKIPrzywitali
nowych mieszkańców

str. 5

KIKÓŁPierwsze
urodziny „Syrenki”

str. 6

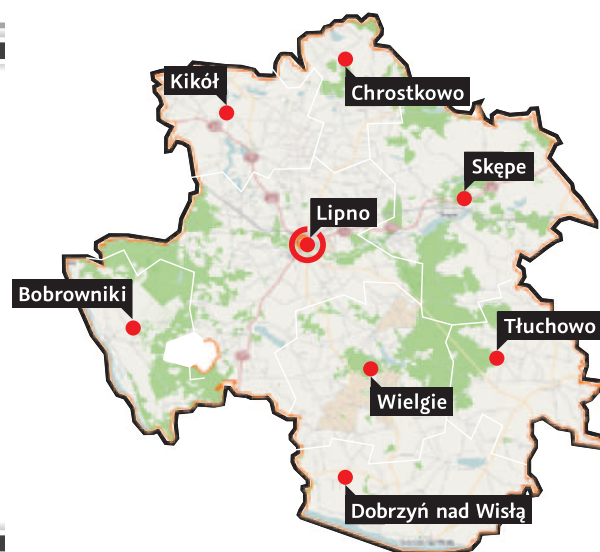
CZWARTEK
5 MARCA 2020

ISSN: 1689-8664

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 9/2020 (572)

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

63 lata szkoły to za mało

GMINA SKĘPE ▶ Osiem głosów poparcia zyskała uchwała o zamianie przekształcenia Szkoły Podstawowej w Wólce w filię skępskiej podstawówki. Siedmioro rajców było przeciwnych. Procedura ruszyła. Decydujące głosowanie jeszcze przed Radą Miejską w Skępem



– Główną przyczyną przekształcenia szkoły w Wólce jest bardzo mała liczba uczących się w tej placówce – mówi szefowa wydziału oświaty skępskiego ratusza Magdalena Elwertowska. – W roku szkolnym 2019/2020 nauka odbywa się w następujących oddziałach: klas łączonych o z I, klas łączonych II z III, klas łączonych IV z V, VI z VII i jeden oddział klasy VIII. Prognozy demograficzne wskazują, że sytuacja nie ulegnie poprawie. Łącznie 50 osób z obwodu uczy się w Wólce, 8 uczniów spoza obwodu i 3 zameldowanych na pobyt czasowy.

W bieżącym roku szkolnym w Wólce uczy się 61 dzieci. Są wśród nich dzieci niepełnospraw-

ne. Szkoła Podstawowa w Wólce to osiem klas, dyrektor, nauczyciele, baza lokalowa, tradycja. Do szkoły uczęszczają dzieci z Wólki, Likca i Szczekarzewa. Władze zainicjowały w lutym proces likwidacji placówki jako samodzielnej w pełnym wymiarze klas i pomysłu stworzenia w Wólce tylko filii szkoły skępskiej dla najmłodszych, czyli dla uczniów klas I-III i oddziałów przedszkolnych. Poparli go w miniony wtorek radni Rady Miejskiej w Skępem. Za przekształceniem było 8 radnych, przeciwnych było 7 (Maria Krymka, Krzysztof Suchocki, Wojciech Budzyński, Justyna Składanowska, Roman Targański, Andrzej Meller, Ryszard Szewczyk).

Będą się uczyć w Skępem

Uchwała intencyjna jest. Teraz trwa procedura uzyskania opinii kuratora oświaty i związków zawodowych, która zakończyć się będzie musiela ponownym głosowaniem rajców, tym razem już nad uchwałą o przekształceniu szkoły w filię. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, od 1 września 2020 roku uczniowie klas IV-VIII z Wólki trafią do Szkoły Podstawowej w Skępem, dołączając do istniejących tam klas, nie będzie bowiem konieczności tworzenia nowych oddziałów.

W klasach czwartych SP w Skępem jest 61 uczniów w trzech oddziałach. Są to klasy 22-osobowe, 18-osobowe i 21-osobowe. Z Wólki dojdzie 4 uczniów, co da 65 czwartoklasistów w Skępem. – Uczniowie z Wólki będą dołączeni do najmniejszego oddziału i będą trzy oddziały: 22, 22 i 21-osobowy – wylicza Magdalena Elwertowska.

Klasy piąte to 45 uczniów w dwóch oddziałach (23 i 22 dzieci) w Skępem. Dojdzie 4 uczniów z Wólki i będą nadal w szkole w Skępem dwa oddziały klas piątych: 23 i 26-osobowe. Uczniów będzie od 1 września w SP w Skępem w klasach piątych 49.

dokończenie na str. 30-31

Gmin Lipno/Gmina Tłuchowo

Pijani kierowcy narozrabiali

Pijany kierowca tira wypadł z drogi i na 8 godzin zablokował przejazd jednego pasa ruchu na krajowej dziesiątce. Kierowca osobówki także jechał po alkoholu, mimo że nie posiadał uprawnień.



Utrudnienia na krajowej dziesiątce w Karnkowie zaczęły się w piątek (29.02.2020) po godzinie 14.00 i trwały do nocy. Wszystko za sprawą kierowcy pojazdu ciężarowego, który wypadł z szosy i przodem składu wjechał do rowu.

50-latek prowadził renault premium z naczepą. Stracił panowanie nad pojazdem, gdy próbował odebrać telefon. Jak się okazało, był pijany. W organizmie miał blisko 1,5 promila alkoholu. Na szczęście podczas tego zdarzenia obrażeń nie odnieśli inni użytkownicy drogi. Do późnych godzin nocnych musieli się jednak zmagać z utrudnieniami w ruchu, ze względu na ruch wahadłowy, który na tym odcinku wprowadzili policjanci do czasu podniesienia składu.

Mieszkaniec powiatu płońskiego odpowie za kierowanie w stanie nietrzeźwości. Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy i dowód rejestracyjny auta.

Równie nieodpowiedzialnym

zachowaniem wykazał się mieszkaniec gm. Tłuchowo, który także wsiadł za kierownicę po spożyciu alkoholu. Policjanci zatrzymali go do kontroli w sobotę (28.02.2020) w miejscowości Koziróg Leśny. 58-latek poruszał się oplem bez włączonych świateł i bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. Podczas kontroli wyszło na jaw, że nie tylko spożywał alkohol, którego miał w organizmie blisko 2 promile, ale nie posiada także uprawnień do kierowania. Odmówił także policjantom podania swoich danych, dokładając tym samym do sporej listy przewinień jeszcze jedno wykroczenie.

Za kierowanie autem po drodze publicznej w stanie nietrzeźwości oprócz wysokiego świadczania pieniężnego, które będą musieli zapłacić, mężczyźni muszą się liczyć z zakazem prowadzenia pojazdów. Grozi im także do 2 lat pozbawienia wolności.

(ak), fot. KPP Lipno

Wodociągują Wólkę

GMINA SKĘPE ▶ Rajcy jednogłośnie przyjęli plan rozwoju miejscowości Wólka na lata 2017-2023. Priorytetem inwestycyjnym dla tej wsi jest rozbudowa sieci wodociągowej o kolejne 8 kilometrów, wykonanie 200 przyłączy i 3 przydomowych oczyszczalni ścieków. Wciąż nie zaspokoi to jednak potrzeb wszystkich mieszkańców Wólki



– Zgodnie z zasadami aplikowania o środki zewnętrzne z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 każda operacja, która jest przeznaczona do objęcia wsparciem, musi wynikać i być spójna z dokumentem określającym obszary i cele lokalnej polityki rozwoju, czyli planem rozwoju miejscowości – wyjaśnia Krzysztof Jaworski z Urzędu Miasta i Gminy w Skępem. – W związku z faktem, że w Wólce planowana jest realizacja zadań związanych z rozwojem gospodarki wodno-ściekowej, koniecznym stało się opracowanie takiego dokumentu.

Plan rozwoju wsi Wólka zawiera jako priorytetowe zadania wodno-ściekowe, czyli rozbudowa istniejącej sieci wodociągowej i przyłączanie do niej kolejnych posesji. Inwestycja ma być wykonana w latach 2021-2023, dofinansowanie może wynieść aż 64 %, a koszt wylicza się na 1,47 mln zł.

– Czy sieć wodociągowa i przyłącza obejmą wszystkich mieszkańców, którzy składali takie wnioski, czy tylko teren działek? – dopytuje radna Maria Krymka.

Okazuje się, że wciąż wielu mieszkańców tego terenu na przyłączenie do sieci wodnej czeka. Trzeba bowiem pamiętać, że Wólka to specyficzny obszar, z jednej strony zamieszany przez rodowitych właścicieli nieruchomości, z drugiej przez ludność napływową posiadającą w Wólce domy letniskowe se-

zonowe lub całoroczne. I stąd pytanie radnej reprezentującej Wólkę właśnie.

– Na chwilę obecną jest to teren działek, ale nie tylko, również obejmuje częściowo mieszkańców z miejscowości Wólka, natomiast nie będą to jeszcze wszyscy mieszkańcy – wyjaśnia Jaworski. – Inwestycja ta, czyli wodociągowanie na terenie gminy Skępe została podzielona na cztery etapy, do których zostały przygotowane odrębne dokumentacje wraz z pozwoleniem na budowę. Stopniowo wdrażamy te przedsięwzięcia, przy czym należy pamiętać, że teraz został złożony ten projekt, który ma największe szanse na dofinansowanie, gdyż są premiowane projekty o dość dużym znaczeniu, a w tym przypadku jest duża liczba przyłączy i stosunek liczby przyłączy do długości sieci, która wynosi około 8 kilometrów, jest bardzo korzystny.

Wólka to najbardziej liczna i najgęściej zaludniona, po Skępem oczywiście, miejscowość w gminie. Zgodnie z obecnym planem władze gminy planują w ramach inwestycji wodociągowej przyłączyć bieżącą wodę do około 200 domów i wybudować 3 przydomowe oczyszczalnie ścieków. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, przybędzie do 10 kilometrów wodociągu. Władze nie zamierzają spocząć na laurach i będą, zgodnie z obietnicami wóldarza, dalej wnioskować o możliwe dofinansowanie i rozbudowywać wodociąg i w Wólce, i w pozostałych

wsiach gminy Skępe.

– Rozpoczynamy pozyskiwanie środków na dokończenie wodociągowania na terenie miasta i gminy Skępe – mówi burmistrz Piotr Wojciechowski. – Jest około 50 kilometrów sieci wodociągowej do zrobienia. Aplikujemy w tej chwili o środki na to, co możemy najpewniej otrzymać, więc dodatkowo wzmacniamy nasz projekt, żeby rozpocząć właśnie od miejscowości Wólka, tam gdzie potrzeby przyłączeniowe mieszkańców są największe. Pozyskane środki nie wystarczają na wykonanie wszelkich możliwych przyłączy w tej chwili. Realizacja tego, co nie zostało jeszcze na terenie miasta i gminy Skępe, dotyczy odcinków bardzo długich i kosztownych. Będziemy dokładać wszelkich starań, żeby pozyskiwać środki i wykonywać w dalszym ciągu na terenie miasta i gminy Skępe. Te 50 kilometrów jest podzielone na etapy, będziemy sukcesywnie to wykonywać.

Do zrobienia jest więc jeszcze dużo. Na początek zaplanowane jest wodociągowanie Wólki, szczególnie w okolicy jeziora, gdzie roi się od domków letniskowych. Przypomnijmy, że Wólka cieszy się także nowoczesną Stacją Uzdatniania Wody. Najważniejsze jest teraz wybudowanie wodociągu do największej liczby oczekujących na to odbiorców, bo na brak wody i jej jakość nikt narzekać nie będzie.

Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Gmina Chrostkowo

Inwestują w drogi

Gmina Chrostkowo dąży do poprawy jakości życia mieszkańców. Można zauważyć dynamiczny rozwój i widoczne efekty starań władz. Na szczególną uwagę zasługuje infrastruktura drogowa.



W ubiegłym roku udało się przebudować kolejną drogę gruntową. W miejscowości Sikórz 786 mb drogi nr 170223 C zyskało asfaltową nawierzchnię.

– Chrostkowo to gmina typowo rolnicza, dlatego dobry dojazd do gruntów rolnych jest niezmiernie ważny. W poprzednim stanie droga posiadała nawierzchnię gruntową, bez umocnionych zjazdów na przyległe działki. Istniejąca nawierzchnia posiadała liczne wyboje, zastoiska wody, brakowało poboczy i zjazdów. Przebudowa pozwoli na prawidłową, bezpieczną i komfortową obsłu-

gę przyległych terenów. Droga zbudowana jest z solidnych materiałów. Posiada sprofilowane i zagęszczone podłoże gruntowe oraz aż pięć warstw konstrukcji – podaje Urząd Gminy Chrostkowo.

Całkowity koszt inwestycji to 536 846,76 zł w tym 50 400,00 zł pozyskane z programu Ochrona Gruntów Rolnych. Władze gminy Chrostkowo cały czas dążą do przebudowy i naprawy dróg. W roku bieżącym również planowane są liczne modernizacje oraz wykonanie dokumentacji projektowej.

(ak), fot. UG Chrostkowo

Lipno

Areszt zamiast dozoru

W styczniu tego roku doszło w Lipnie do kradzieży w domu jednorodzinnym. Wszyscy sprawcy zostali zatrzymani tej samej nocy. Ponieważ nie stawiali się na dozór w wyznaczonych dniach, trafią teraz do aresztu.



W niedzielę 11 stycznia tego roku mieszkańcy zawiadomili dyżurnego lipnowskiej jednostki, że w jednym z domów jednorodzinnych widać błyski latarki. Dom stał pusty, bo właścicieli nie było na miejscu, więc nikogo nie powinno być w środku. Mimo to wszystko wskazywało na to, że ktoś jest w środku.

Na miejsce natychmiast został wysłany patrol prewencji. Jednego ze sprawców policjanci zobaczyli jak z łupem w ręku opuszcza budynek i zatrzymali po krótkim pościgu. Niedługo potem kryminalni zatrzymali kobietę, która podczas kradzieży stała na tzw. „czujce”, a patrol prewencji dysponując rysopisem, zatrzymał trzeciego sprawcę.

– Cała trójka (20-latek oraz 28 i 42-latek) usłyszała zarzuty działania wspólnie i w porozumieniu, w tym najstarszy z nich w warunkach recydywy. Prokurator pierwotnie objął sprawców dozorem policyjnym, który mieli realizować kilka razy w tygodniu oraz zabronił im kontaktować się ze sobą – podaje podkom. Małgorzata Małkińska z KPP Lipno.

Ponieważ jednak nie realizowali oni środków zapobiegawczych, policjanci wystąpili do prokuratora o zabezpieczenie toku procesu środkiem izolacyjnym. Sąd przychylił się w poniedziałek (24.02.2020) do wniosku prokuratora. Zatrzymani najbliższe trzy miesiące spędzą za kratkami.

(ak), fot. ilustracyjne

Woda lekko skażona

SKĘPE ➤ 24 lutego Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Lipnie wydał decyzję o warunkowej przydatności do spożycia przez ludzi wody z Wodociągu Publicznego w Skępem. Dzieci do 2. roku życia i osoby o obniżonej odporności mogły spożywać tylko wodę gotowaną przez 2 minuty i wolno schładzaną



– Coś z wodą złego dzieje się w Skępem, na bloku zobaczyłam kartkę, a mam małego wnuczka u siebie teraz i obawiam się – zaalarmowała nas mieszkanka Skępego w minioną środę. – Teraz już będę wodę gotować długo albo podawać z butelek kupioną w sklepie, ale do tej pory mógł przecież mały wypić.

Decyzja inspektora sanitarnego z minionego poniedziałku ma obowiązywać do odwołania, czyli do opublikowania kolejnego komunikatu sanepidu o odwołaniu ostrzeżenia. Informujemy więc o stanie z 24 lutego i kilku dni po wydaniu decyzji. Być może w chwili publikacji artykułu obustrzeżenia sanitarne są już tylko wspomnieniem.

Inspektor wyznaczył ratownikowi czas do 16 marca na doprowadzenie wody z miejskiego wodociągu do stanu spełniającego wszelkie normy. Podjęte zostały oczywiście niezwłocznie przez skępskie władze działania informacyjne, we wszelkich możliwych miejscach i w internecie pojawiły się obwieszczenia o skażeniu oraz czynności naprawcze mające przywrócić idealny stan wody.

– Po zapoznaniu się z częst-

kowym sprawozdaniem z badania wody pobranej 19 lutego z Wodociągu Publicznego Skępe oraz zebrany materiał dowodowy stwierdzam, że woda przeznaczona do spożycia i przygotowania posiłków dla niemowląt i dzieci do 2. roku życia oraz osób ze znacznie obniżoną odpornością jest warunkowo przydatna do spożycia przez ludzi – informuje Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Lipnie Mirosław Grzybowski. – Należy gotować wodę przez minimum 2 minuty, a następnie bez gwałtownego schładzania pozostawić do schłodzenia.

Tak przygotowywać trzeba wodę z kranów przeznaczoną do spożycia i przygotowania posiłków dla niemowląt, dzieci do 2 lat oraz osób ze znacznie obniżoną odpornością, np. w czasie chemioterapii, chorujących na AIDS, po przeszczepach od 24 lutego, w czasie obowiązywania komunikatu sanepidu.

Ważne jest to, że w wodzie nie znaleziono bakterii z grupy coli czy enterokoków, a tylko wzrost ogólnej liczby mikroorganizmów. Woda nie była niezdatna do spożywania, sanepid wprowa-

dział jedynie ograniczenia dla osób szczególnie narażonych na zagrożenia z powodu niskiej odporności. Mikroorganizmy nie stwarzają zagrożenia dla konsumentów. Trzeba jednak czujnie obserwować wszelkie komunikaty i do nich stosować się. Podjęte prace mają przywrócić odpowiedni stan, zalecenia więc obowiązywać mają do czasu wydania kolejnego komunikatu przez sanepid.

Ograniczenia z 24 lutego dotyczą 4750 mieszkańców zaopatrywanych w wodę z Wodociągu Publicznego w Skępem, który średnio produkuje na dobę 835 metrów sześciennych wody. Są to odbiorcy wody z sieci w Głębocku, Józefkowie, Krzu, Moczadłach, Pokrzywniku, Rumunkach Skępskich, Skępem, Wiosce, Zajeziorku, Żagnie i Żuchowie.

Stwierdzony w ubiegłym tygodniu przez sanepid wzrost liczby mikroorganizmów może wskazywać na ostrzeżenie wcześnie o zanieczyszczeniach i być sygnałem do przeprowadzenia dochodzenia w celu identyfikacji przyczyny, może być efektem wtórnego zanieczyszczenia lub wskazywać nadmierną zawartość substancji odżywczych w wodzie, albo też świadczyć o istnieniu warunków do możliwości rozwoju mikroorganizmów chorobotwórczych w wodzie do spożycia. O działaniach naprawczych podjętych niezwłocznie informowany jest inspektor sanitarny.

Mieszkańcom pozostaje śledzić komunikaty i przestrzegać zaleceń sanitarnych, które w chwili pisania tego artykułu dotyczyły tylko osób z niską odpornością.

Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

auta które zostawiła przed posesją, nie ma na miejscu. W pojeździe znajdowała się dokumentacja medyczna dziecka.

Policjanci proszą wszystkie osoby, które mogą posiadać informacje w tej sprawie o kon-

takt z Komendą Powiatową Policji w Lipnie. Skradziony pojazd to audi A4 B8 kombi, koloru czarnego. Pojazd miał widoczne uszkodzenie szyby czołowej.

Lipno

Łupy chowali pod łóżkiem

Policjanci służby kryminalnej podczas prowadzonych czynności ustalili, że mieszkańcy Lipna są odpowiedzialni za włamania i kradzieże na terenie miasta, do których doszło m. in. na ul. Niecałej i Kościuszki. Odzyskano część łupu, a zatrzymani już usłyszeli zarzuty.



Zdarzenia obejmują okres ostatnich trzech miesięcy. Na terenie Lipna doszło do kilku włamań do budynków jednorodzinnych m. in. na ul. Niecałej i Kościuszki. Sprawcy wykorzystywali fakt, że właściciele czasowo nie zamieszkiwali w nich, np. z powodu remontu.

– Z wnętrza budynków ukradli m. in. sprzęt RTV, elektro-narzędzia i inne sprzęty domo-we. Kryminalni ustalili, kto jest odpowiedzialny za dokonanie kradzieży i po ustaleniu adre-sów zatrzymali podejrzewanych



w domu. Łup ukryty był między innymi pod łóżkiem i pod wanną w jednym z mieszkań oraz w budynku gospodarczym – mówi podkom. Małgorzata Małkińska z Komendy Powiatowej Policji w Lipnie.

Sprawcy kradzieży z włamaniem: 26 i 31-latek już usłyszeli zarzuty. Grozi im do 10 lat więzienia. Część ukradzionego towaru wróciła już do właścicieli. Policjanci poszukują innych poszkodowanych, do których mogą należeć odzyskane przedmioty.

(ak), fot. KPP Lipno



REKLAM



Największy wybór ubezpieczeń

- ◆ OC i AC
- ◆ Życie
- ◆ Domy / Mieszkania
- ◆ Uprawy / Gospodarstwa Rolne

/do 11 Rat!



Lipno, ul. 3 Maja 3

☎ 54 287 34 78

www.cuk.pl

(ak)

Lipno

Szukają złodziei auta do rehabilitacji

Policjanci z lipnowskiej komendy pracują nad bulwersującą sprawą kradzieży pojazdu. Auto służyło choremu dziecku do transportu na rehabilitację. Wraz z nim zginęła też dokumentacja medyczna. Funkcjonariusze proszą o pomoc w znalezieniu sprawców.

Do kradzieży doszło w piątek (21.02.2020) w Lipnie na ul. Poziomkowej z przed prywatnej posesji. Tego dnia ok. 7.00 rano matka miała jechać z dzieckiem na rehabilitację. Niestety po wyjściu z domu okazało się, że

Budzyński nie jest już radnym

SKĘPE ▶ 25 lutego Naczelny Sąd Administracyjny utrzymał w mocy uchwałę Rady Miejskiej w Skępem wygaszającą mandat radnego Wojciecha Budzyńskiego, uchylając wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy unieważniający uchwałę i oddalając skargę na skępską uchwałę złożoną przez samego Budzyńskiego



– Naczelny Sąd Administracyjny uchylił zaskarżony wyrok i oddalił skargę – informuje nas Jarosław Czarnota z NSA w Warszawie.

Wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy z sierpnia 2019 roku uchwała Rady Miejskiej w Skępem została unieważniona, do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie kasację złożyły władze Skępego (o czym szczegółowo informowaliśmy na naszych łamach – red.). Sędziowie NSA po przeanalizowaniu sprawy w miniony wtorek uchylili bydgoski wyrok, oddalili skargę Wojciecha Budzyńskiego na uchwałę Rady Miejskiej w Skępem i tym samym utrzymali w mocy decyzję rajców z 18 czerwca 2019 roku o wygaszeniu mandatu radnego Wojciecha Budzyńskiego. A wszystko przez

to, że radni dowiedli, iż Budzyński w Skępem nie zamieszkuje mimo, że jest tam zameldowany.

– W ocenie mieszkańców gminy Skępe wynikającej ze złożonego pisma, okoliczności faktyczne nie wskazują na to, że radny zamieszkuje na terenie gminy, natomiast radny nie przedstawił wystarczających argumentów, żeby orzec inaczej – wyjaśniał w czasie czerwcowej sesji przewodniczący Rady Miejskiej w Skępem Janusz Kozłowski.

W piśmie odczytanym przez przewodniczącego Kozłowskiego nadawcy listu podnosili fakt, że Wojciech Budzyński jest radnym w Skępem, ale ani w ich mieście, ani w gminie nie mieszka, nie reprezentuje ponadto interesów skępień.

Pismo od skępień wysłane do rady miejskiej zbiegło się w cza-

sie z ujawnieniem w oświadczeniu majątkowym przez Wojciecha Budzyńskiego adresu zamieszkania spoza miasta i gminy Skępe. Na posiedzeniu komisji RM Budzyński wyjaśniał, że inny adres zamieszkania to tylko omyłka pisarska, bo w rzeczywistości i mieszka, i pracuje w Skępem, swoim miastem rodzinnym. Rzeczywiście z dokumentów wynika jasno, że Wojciech Budzyński jest w Skępem zameldowany. Skępień w ostatnich wyborach wybrali go na radnego, ale też, kilka miesięcy po wyborze, przyczynili się do odebrania mu mandatu. Pismo od mieszkańców z argumentami, że ich radny w ich mieście rzeczywiście nie mieszka i adres wpisany w deklaracji podatkowej czy oświadczeniu majątkowym przez samego radnego przesądziły o wygaszeniu mu mandatu przez kolegów z rady. Nie pomogły oświadczenia Wojciecha Budzyńskiego, członków jego rodziny, zameldowanie w Skępem. Teraz racje rajców, że radny skępski Wojciech Budzyński rzeczywiście mieszka w innym mieście niż Skępe, gdzie jest zameldowany, i że radnym być nie może, i że rajcy postąpili słusznie wygaszając mu mandat, potwierdził Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie, czyli sąd najwyższej instancji.

Przypomnijmy, że za pozbawieniem Wojciecha Budzyńskiego

mandatu radnego zagłosowało 10 radnych, 2 było przeciw (Justyna Składanowska i Krzysztof Suchocki), 2 wstrzymało się (Anna Sobocińska i Ryszard Szewczyk), sam zainteresowany nie brał udziału w głosowaniu.

Po przeszło półrocznych perypetiach prawnych w mocy pozostała uchwała Rady Miejskiej w Skępem z 18 czerwca 2019 roku, zgodnie z którą mandat radnego Wojciecha Budzyńskiego jest prawnomocnie wygaszony.

Wyczerpane zostały wszystkie środki prawne polskiego systemu. Mandat Budzyńskiego jako skępskiego radnego wygaś w wyniku utraty prawa wybieralności (gdy radny nie zamieszkuje w swoim okręgu wyborczym). Sąd odpisy prawomocnych orzeczeń prześle teraz przewodniczącemu Rady Miejskiej w Skępem, wojewodzie i komisarzowi wyborczemu. O wygaśnięciu mandatu poinformuje komisarz wyborczy w drodze obwieszczenia. W przypadku wygaszenia mandatu radnego w gminie do 20 tysięcy mieszkańców wojewoda zarządza ponowne wybory, czyli wybory uzupełniające, w czasie których wyborcy wybiorą tylko nowego radnego. Wybory takie muszą się odbyć w ciągu 3 miesięcy od stwierdzenia wygaśnięcia mandatu. Tak musi się stać w Skępem. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 25 lutego jest pra-

womocny (uprawomocniła się tym samym uchwała Rady Miejskiej w Skępem z 18 czerwca 2019 roku, wywołując skutek w postaci wygaszenia mandatu radnego Wojciechowi Budzyńskiemu).

W Radzie Miejskiej w Skępem nastąpiły więc i szykują się kolejne zmiany. Wojciech Budzyński reprezentował w 15-osobowej radzie miasto Skępe, okręg wyborczy nr 2 (obejmujący ulice: Bagienna, Cegielna, Sierpecka, Płocka, Warszawska, Rynek, Krótka, Łąkowa, Mikołaja Kościeleckiego, Piaskowa, Torfowa) i klub byłego burmistrza tego miasta Andrzeja Gatyńskiego. W 2018 roku o mandat radnego starali się z tego okręgu, oprócz Budzyńskiego, Jarosław Gołębiowski, który zdobył 82 głosy wyborców oraz Grzegorz Czarnecki (zdołał 77 głosów). Wojciech Budzyński miał poparcie 90 mieszkańców swojego okręgu. Okręg nr 2 jesienią 2018 roku liczył 393 wyborców. I to ich czekają w ciągu najbliższych trzech miesięcy ponowne wybory swojego reprezentanta do Rady Miejskiej w Skępem.

Kto zajmie miejsce Wojciecha Budzyńskiego? Kto zechce kandydować? Kogo teraz wybiorą wyborcy z regionu dotychczas reprezentowanego przez Wojciecha Budzyńskiego? Do tematu oczywiście wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Bobrowniki

Przyznali stypendia

W Szkole Podstawowej im. Karola Wojtyły po raz kolejny odbyło się uroczyste wręczenie stypendium wójta gminy Jarosława Jacka Poliwko dla uczniów podstawówki.

Stypendium za szczególne osiągnięcia w nauce otrzymali uczniowie, którzy w pierwszym półroczu uzyskali średnią ocen na poziomie 4,5. W tym roku stypendium wręczono 54 uczniom. Przy okazji wręczenia stypendium uhonorowano sukcesy sportowe osiągnięte przez uczniów SP.

Piłka ręczna chłopców młodszych – II miejsce w Powiatowych Igrzyskach Dzieci Tłuchowo: Gębczyński Kamil, Gołębiowski Antoni, Grzankowski Karol, Uzarski Piotr, Bakalski Oliwier, Gutowski Kacper, Kielik Karol, Kopczyński Dominik, Melerski Tobiasz, Parzniewski Wojciech, Bojarski Szy-

mon, Kostrzewski Błażej, Krzyżosiak Oliwier.

Piłka ręczna chłopców starszych – II miejsce w Powiatowych Igrzyskach Młodzieży Tłuchowo: Jaworski Sebastian, Piórecki Szymon, Walczewski Dawid, Bądkowski Ernest, Jaworski Mateusz, Kraziński Bartosz, Modrzejewski Jan, Stojak Adam, Sztuczka Daniel, Ziemecki Adam, Żabicki Tymoteusz.

Piłka ręczna dziewcząt młodszych – II miejsce w Powiatowych Igrzyskach Dzieci Tłuchowo: Gołębiowska Zuzanna, Krygier Natalia, Nesterowicz Maja, Kopczyńska Julia, Krygier Wiktoria, Sikorska Weronika, Stojak Anna, Tokarska

Martyna, Walczewska Anna, Makowska Zuzanna, Modrzejewska Gabriela, Nizio Aleksandra, Stojak Alicja, Wójcik Weronika.

Piłka nożna chłopcy starsi – III miejsce w Powiatowych Igrzyskach Młodzieży Lipno: Iwan Jakub, Jaworski Sebastian, Walczewski Dawid, Bądkowski Ernest, Bojarski Kamil, Jaworski Mateusz, Kraziński Bartosz, Stojak Adam, Sztuczka Daniel, Ziemecki Adam, Żabicki Tymoteusz.

Piłka siatkowa chłopców starszych – I miejsce w Powiatowych Igrzyskach Dzieci i Młodzieży Dobrzyń: Sztuczka Daniel, Ziemecki Adam, Stojak Adam, Bądkowski

Ernest, Modrzejewski Jan,

Żabicki Tymoteusz, Piórecki Szymon, Jaworski Mateusz, Suchalewski Szymon, Kraziński Bartosz, Kraziński Adam, Kubiak Sebastian.

Piłka siatkowa dziewcząt młodszych – III miejsce w Powiatowych Igrzyskach Dzieci Tłuchowo: Krygier Wiktoria, Tokarska Martyna, Nesterowicz Maja, Stojak Anna, Sikorska Weronika, Makowska Zuzanna, Modrzejewska Gabriela, Nizio Aleksandra, Stojak Alicja, Wójcik Weronika.

Po uroczystości rodzice nagrodzonych stypendystów udali się na słodki poczęstunek. Lista uczniów Szkoły Podstawowej im. Karola Wojtyły w Bobrownikach otrzymujących stypendium wójta gminy bobrowniki: Ciarka Dominik, Gębicka Nadia, Kłonowski Ksawery, Kosmański Ksawier, Kowalski Jakub, Paźniewski Piotr, Polkowski Igor, Zakrzewska Martyna, Gołębiowska Zuzanna, Go-

łębiowski Antoni, Grzankowski Karol, Gutowski Kamil, Krygier Natalia, Malinowska Lidia, Nesterowicz Maja, Parzniewska Weronika, Paźniewska Gabriela, Piórecki Miłosz, Uzarski Piotr, Chamera Julia, Chojnacka Natalia, Dankowska Zofia, Domińczak Anastazja, Głowińska Łucja, Jabłońska Lena,

Majewska Nadia, Bakalski Oliwier, Kielik Karol, Kopczyńska Julia, Kopczyński Dominik, Krygier Wiktoria, Melerski Tobiasz, Parzniewski Wojciech, Stojak Mikołaj, Stojak Anna, Bojarski Szymon, Ciarka Filip, Dankowska Patrycja, Krzyżosiak Oliwier, Makowska Zuzanna, Nowacki Sebastian, Nowakowski Miłosz, Stojak Alicja, Szczęśna Gabriela, Wójcik Weronika, Gitner Marta, Jaromirska Emilia, Kubiak Sebastian, Nesterowicz Aleksandra, Piórecki Szymon, Stefańska Patrycja, Kraziński Adam, Suchalewski Szymon, Żabicki Tymoteusz.

(red)

Przywitali nowych mieszkańców

BOBROWNIKI ▶ Po raz kolejny na zaproszenie wójta gminy Bobrowniki Jarosława Jacka Poliwko odbyło się spotkanie lokalnej władzy samorządowej z najmłodszymi mieszkańcami gminy urodzonymi w drugiej połowie 2019 r. oraz ich rodzicami



Wyjątkowe spotkanie odbyło się w miniony piątek w gminnym przedszkolu mieszczącym się przy ul. Kościelnej. Gospodarz Jarosław Jacek Poliwko, przewodniczący rady gminy Jarosław Bojarski oraz radni powitali najmłodszych, wręczając rodzicom symboliczne sadzonki dębu wraz z upominkami i listami gratulacyjnymi. Następnie podczas skromnego poczęstunku przybyli rodzice rozmawiali wraz z władzami samorządowymi o przyszłości swojej i nowo narodzonych dzieci.

– Spotykamy się nieprzy-

padkowo w tej nowo wyremontowanej sali naszego przedszkola. W tym miejscu zapewniam o dobrej bazie, w którą inwestujemy, by zapewnić miejsca w żłobku i przedszkolu naszym najmłodszym mieszkańcom – mówił wójt Poliwko. – Wszystkim dzieciom oraz ich rodzicom składam serdeczne podziękowania za obecność oraz życzę wielu sukcesów i powodzenia w dorastaniu.

Nowo narodzonymi mieszkańcami Gminy są: Laura Beijger, Maria Biernat, Nikola Lewandowska, Oliwia Kulińska,

Adrianna Grudzińska, Agnieszka Aleksandra Wilkanowska, Maria Nowakowska, Izabela Teresa Wnukiewicz, Laura Czaraska-Mansour, Lucyna Szczesna, Alicja Umińska, Zuzanna Stawińska, Karol Politowski, Natan Kostrzewski, Jakub Łuczkiwicz, Aleksander Prykowski, Piotr Szulikowski, Paweł Szulikowski, Antoni Kudłacz, Andrzej Gibczyński, Oliwier Wszelak,

Michał Rutkowski, Filip Dankowski, Szymon Nikodem Pijanowski, Mikołaj Patyk.

Tekst i fot. (ak)



Kikół

Nagrodzeni przez IPN

Antonina Redmerska, uczennica klasy VI Szkoły Podstawowej w Kikole została laureatką konkursu zorganizowanego przez gdański oddział Instytutu Pamięci Narodowej w ramach akcji „Zapal światło wolności”



– Kolejny raz uczniowie naszej szkoły uczcili pamięć ofiar stanu wojennego – wspomina nauczyciel historii w Szkole Podstawowej w Kikole Ireneusz Bednorz. – Wydarzenie poprzedziły lekcje dotyczące przyczyn, skutków i przebiegu. Nasi

uczniowie mają świadomość, czym była godzina milicyjna, tragedia w kopalni „Wujek”, cenzura, intensyfikacja działań Solidarności.

Lekcje historii przeprowadził ze swoimi uczniami Ireneusz Bednorz w grudniu 2019 roku.

Z głowami pełnymi wiedzy na temat stanu wojennego i walki o wolność młodzież zapaliła światła wolności w swojej szkole, a także przed pomnikiem „W hołdzie walczącym w obronie wolności i niepodległości umiłowanej ojczyzny” i w oknach swoich

domów, a informacjami o akcji podzielili się w rodzinach i znajomościach. Dzięki temu w Kikole 13 grudnia o 19.30 w wielu oknach płonęły świece.

– Ogólnopolskiej akcji „Zapal światło wolności” towarzyszył konkurs – mówi Ireneusz Bednorz. – Nasi uczniowie przesłali zdjęcia ukazujące ich światła wolności oraz refleksje, dlaczego biorą udział w tej akcji. Dzisiaj już wiemy, że wśród laureatów i wyróżnionych są uczniowie Szkoły Podstawowej w Kikole.

Jedną z trzech laureatek konkursu zorganizowanego przez gdański oddział Instytutu Pamięci Narodowej znalazła się Antonina Redmerska z klasy VI b SP w Kikole, a wśród siedmiorga wyróżnionych Kayla Jędrzejewska z klasy VII a i nauczyciel Ireneusz Bednorz. Laureaci konkursu otrzymali gry edukacyjne IPN i koszulki, a wyróżnieni gadżety IPN.

Zapalanie światła wolności 13 grudnia nawiązuje do gestu

solidarności z Polakami w trudnych dniach wprowadzenia stanu wojennego jaki okazał przez zapalenie w oknie świece papież Jan Paweł II czy prezydent USA Ronald Reagan. Tradycję znając i podtrzymując uczniowie kikońskiej podstawówki wyrażając to tak: „Wziąłem udział w akcji, ponieważ nie jest mi obojętna historia Polski oraz ofiar, które zginęły w tamtym czasie”, „Zapaliłem światło wolności, aby uczcić pamięć ofiar stanu wojennego – zabitych, pobitych, uwięzionych, prześladowanych”, „Zapaliłem światło wolności dlatego, że trzeba pamiętać o tych, którzy polegli. Uczcijmy pamięć ofiar stanu wojennego, pamięć o poległych w starciach z milicją, pamięć o śmiertelnie pobitych na komisariatach, internowanych, ale oczywiście też o tych, którzy zmarli przez brak opieki medycznej”.

Laureatom i wyróżnionym gratulujemy.

Lidia Jagielska
fot. nadesłane

Pierwsze urodziny „Syrenki”

KIKÓŁ ▶ Stowarzyszenie Syrenka z Kikoła ma już rok. Jego członkowie spotkali się podczas walnego zebrania sprawozdawczego, aby podsumować pierwszy rok swojej działalności



Wśród gości w zebraniu uczestniczyli: Aneta Falkowska – dyrektor Ośrodka Kultury Gminy Kikół, Artur Redmerski – kierownik Referatu Infrastruktury Urzędu Gminy, a także Rafał Baranowski – radny oraz sołtys sołectwa Kikół. Zarząd stowarzyszenia przedstawił sprawozdanie z działalności za rok 2019, które zostało zatwierdzone jednogłośnie. Członkowie „Syrenki” przyjęli tak-

że przedstawiony przez zarząd plan działania na rok 2020. Na zakończenie zebrania na wszystkich czekał tort urodzinowy.

– Stowarzyszenie liczy już 35 członków, którzy aktywnie włączają się w realizację zaplanowanych działań. „Syrenka” planuje pozyskanie kolejnych dotacji na zakup wyposażenia oraz organizację kolejnych imprez nad kikołskim jeziorem. Podczas zebrania

zarząd poinformował członków, że od nowego sezonu na kikołskim jeziorze pojawi się kataran jako nowa jednostka pływająca stowarzyszenia. A już 21 marca stowarzyszenie zaprasza mieszkańców na wspólne powitanie wiosny nad naszym jeziorem. Więcej szczegółów wkrótce – zapowiada szef „Syrenki” Krzysztof Kończalski.

(ak), fot. nadesłane



Region/Chrostkowo/Kikół

Pięknie mówili o Chopinie

28 lutego w Ośrodku Chopinowskim w Szafarni 30 uczestników XX Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego Poezji i Prozy poświęconej Fryderykowi Chopinowi i muzyce zaprezentowało najpiękniejsze utwory ze słynnym kompozytorem w roli głównej.



Nad przebiegiem konkursu czuwali pracownicy Ośrodka Chopinowskiego z dyrektorką Agnieszką Brzezińską na czele, w komisji konkursowej zasiadli: Jarosław Felczykowski, Przemysław Dąbrowski i Karolina Szparaga.

– Gratuluję odwagi, talentu i wspaniałych predyspozycji naszym uczestnikom konkursu, wśród których są zapewne i przyszli aktorzy, aktorki, być może luminarze polskiej sceny, czego wszystkim życzę – mówił przewodniczący komisji konkursowej Jarosław Felczykowski. – Język jest rzeczą fundamentalną dla kultury, dla porozumiewania się. Wiersz, słowo rządzi się swoimi prawami. Mowa jest bardzo podobna do muzyki. Poziom konkursu był bardzo wysoki i mam nadzieję, że spotkamy się w tym samym składzie za rok.

Jurorzy oceniali uczestników w trzech kategoriach wiekowych. Wśród najmłodszych, czyli uczniów klas I-III szkół podstawowych z województwa kujawsko-pomorskiego wygrał Wiktor Wernecki z Torunia. Na drugim stopniu podium konkursowego stanęła Julia Dykowska z Kikoła, a trzecie miejsce przypadło Anoninie Dekowskiej. Wyróżnienia otrzymały: Emilia Iciek z Bydgoszczy i Anna Barańska z Bydgoszczy.

Jakub Kociński z Czernikowa

zwyciężył wśród uczniów klas IV-VI. Jurorzy drugie miejsce w tej kategorii przyznali Martynie Witulskiej z Ostrowitego, w wyróżnieniu: Jakubowi Dziarkowskiemu ze Skępego, Łukaszowi Przywiążlińskiemu z Czernikowa i Michałowi Wróblewskiemu z Turzna.

Wśród uczniów klas VII-VIII szkół podstawowych pierwsze miejsce zdobyła Maja Jankowska z Brodnicy, a drugie miejsce ex aequo Zuzanna Murawska z Chrostkowa i Pola Szypura z Bydgoszczy. Wyróżnieni zostali: Franciszek Cychowski (Zławieś Wielka), Nikodem Stasiak (Płonne) i Marcelina Cichowicz (Chrostkowo).

– Na scenie pojawiajemy się już w chwili, gdy zostajemy wyczytani, wszyscy patrzą na tego, który zmierza na scenę – mówił aktor Przemysław Dąbrowski. – Wcale nie jest proste stać i mówić z sensem. Czasem trzeba spędzić parę godzin przed lustrem, by siebie zobaczyć w tej pozycji zerowej.

Wybitny aktor udzielił młodym uczestnikom konkursu wielu cennych wskazówek: jak stać, gdzie patrzeć, jak gestykulować, ale też jak przygotować do występu aparat mowy. Były ćwiczenia i podpowiedzi, które zapewne zawowocują w kolejnych występach recytatorów.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Prawdy bajki uczą

LIPNO ▶ 24 lutego Miejska Biblioteka Publiczna była lokalnym centrum projektu edukacyjnego „Magiczna moc bajek”. Uczestnikami zajęć byli milusińscy z Zespołu Przedszkoli Miejskich im. Czesława Janczarskiego, a tematem kłamstwo i prawda



– W ramach projektu edukacyjnego zorganizowaliśmy zajęcia „Małe kłamstwo to duży problem – czy warto kłamać?”, w których uczestniczą przedszkolaki – mówi Iwona Kowalska z lipnowskiej księgarni publicznej. – Maluchy najpierw słuchają bajek i wierszy głośno czytanych przez bibliotekarkę, a potem chętnie odpowiadają na podchwytliwe pytania

związane z prawdą i fałszem.

Zajęcia prowadziła bibliotekarka Agnieszka Lesiak. Dzieci doskonale rozumiały wagę prawdy w życiu każdego człowieka, trafnie odpowiadały na pytania, dokończyły zdania, poznawały przysłowia. Były też nagrody: książkowe zakładki i słodkie niespodzianki. Po poniedziałkowej lekcji bibliotecznej dzieci z przedszkola im.

Czesława Janczarskiego doskonale wiedzą, że kłamać nie warto.

Okazało się przy okazji, że bajki zawierają mnóstwo przestróg dla kłamczuszków i wiele pochwał dla prawdomównych bohaterów.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL



REKLAMA

F.H.U. RAD-MET RADOSŁAW BĘDLIN
MOSZCZONNE 40
87-620 KIKÓŁ
NIP 4660294889

GODZINY OTWARCIA:
PON-PT: 7.00-16.00
SOBOTA 7.00-13.00
NIEDZIELA: NIECZYNNE
TEL. 513 178 323



RAD-MET
Radosław Będlin

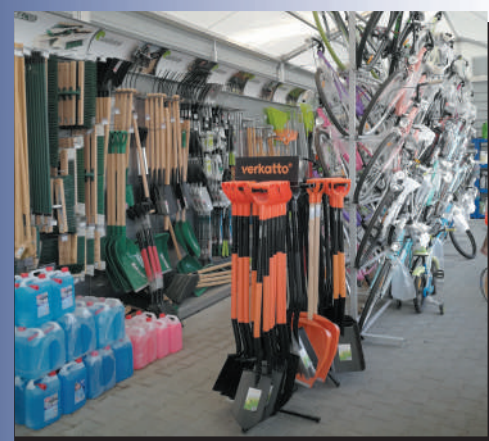
www.facebook.com/Radek.Weronika/

TEL. 513 178 323

W OFERCIE:

- ELEKTRONARZĘDZIA
- DREWNO, WIĘZBA DACHOWA, ŁATY, DESKI
- OKNA, OKNA DACHOWE, PARAPETY
- ROLETY, MOSKITIERY
- BLACHODACHÓWKI
- PAPA IZOLACYJNA, WEŁNA MINERALNA, STYROPIAN
- KOTŁY C.O., KOMINY
- HYDRAULIKA, ELEKTRYKA
- SYSTEMY WENTYLACYJNE
- SIATKI, SŁUPKI I PANELE OGRODZENIOWE
- BRAMY GARAŻOWE
- PANELE PODŁOGOWE I WYKŁADZINY LENTEX
- CHEMIA BUDOWLANA, CHEMIA GOSPODARCZA
- KOSTKA BRUKOWA
- ODZIEŻ I OBUWIE ROBOCZE
- FOLIE, SIATKI, SZNURY ROLNICZE
- MIESZALNIKI FARB I TYNKÓW

**NAJWIĘKSZY W REJONIE SALON DRZWI
WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH**



Mistrzowie poezji brytyjskiej

GMINA LIPNO ➤ 28 lutego w Szkole Podstawowej w Maliszewie odbyła się piąta edycja powiatowego konkursu poezji brytyjskiej „Poetry Lovers”. Organizatorką popularnego przedsięwzięcia jest niezmiennie Magdalena Kucińska, nauczycielka języka angielskiego

– Bardzo się cieszę, że jest tak wielu uczestników i mam nadzieję, że nie będzie to ostatnia edycja konkursu – mówiła inicjatorka zmagania Magdalena Kucińska. – Niech wygra najlepszy, a wszystkim życzę, by dobrze czuli się u nas.

Konkurs organizowany z powodzeniem w maliszewskiej szkole od pięciu lat cieszy się ogromnym zainteresowaniem uczniów szkół podstawowych z naszego powiatu. W miniony piątek brytyjskie strofy zaprezentowali reprezentanci szkół z Radomic, Jastrzębia, Karnkowa, Woli, Cieluchowa, Kikoła, Chaliny, Lipna, Wielgiego, Wichowa, Trzebiegoszcza, Maliszewa, Chrostkowa. Na konkursowej scenie stanęło 41 uczniów oce-



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

nianych w trzech kategoriach wiekowych, a niektóre występy zachwyciły nie tylko piękną recytacją, ale też otoczką teatralną i artystycznymi emocjami.

Wśród najmłodszych, czyli reprezentantów klas I-III szkół

podstawowych zwyciężyła Lilianna Sujkowska z Chrostkowa (przygotowana przez nauczycielkę Alinę Chojnicką). Drugie miejsce zajął Mikołaj Gralicki z Cieluchowa, a trzecie Zuzanna Jankowska z Kikoła. Wyróżnie-

nia otrzymali: Oliwia Dankowska z Trzebiegoszcza, Agata Lewandowska z Chaliny i Kinga Lewandowska ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Lipnie.

Wojciech Kielik ze szkoły w Maliszewie, przygotowany

przez Magdalenę Kucińską, wygrał w kategorii uczniów klas IV-VI. Drugie miejsce zdobyła Julia Fabiszewska z Kikoła, a trzecie Natalia Turowska z Trzebiegoszcza. Wyróżnienie zostali: Gabriela Impert z lipnowskiej „trójki”, Bartosz Prażniewski z lipnowskiej „piątki” oraz Elizabeth Evans z Radomic.

Ewelina Lewandowska ze Szkoły Podstawowej w Jastrzębiu, przygotowana do konkursu przez Marzenę Kowską, zajęła pierwsze miejsce wśród uczniów klas VII i VIII. Druga była Gabriela Grzywińska z lipnowskiej „trójki”, a trzecia Marcelina Cichowicz z Chrostkowa. Wyróżnienie otrzymała Julia Ciarkowska z Wichowa.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Gmina Wielgie

Świętowali Dzień Kota

Na zaproszenie bibliotekarzy z okazji Dnia Kota odwiedziły księżnicę w Wielgim kotka Astrid i jej pani Iwona Kowska.

Na spotkanie przyszły dzieci z oddziału przedszkolnego ze Szkoły Podstawowej w Wielgim. Przedszkolaki z uwagą wysłuchały ciekawostek z życia kotów, dowiedziały się jak pielęgnować i właściwie odczytywać z zachowania zwierząt ich potrzeby. Kontakt z żywym zwierzęciem to doskonała okazja do uczulenia dzieci na potrzeby

bezdolnych kotów. Najmłodszy poznali różne koty żyjące w naturze oraz koty znane z bajek.

Na zakończenie spotkania mali czytelnicy wykonali pracę plastyczną – kota w formie pięknej zakładki. Zajęcia z okazji Dnia Kota odbyły się również w Filiach Bibliotecznych w Czarnem i Zadusznikach.

(red), fot. OKIB Wielgie



Taniec dla każdego

KIKÓŁ ▶ W miniony czwartek swoje podwoje otworzyło nowoczesne studio tańca „Jessi dance” w Kikole. Tańczą i ćwiczą już dzieci od 3. do 16. roku życia oraz dorośli



– Sama tańczę od 4. roku życia, a właściwie od kiedy zaczęłam chodzić – mówi Jessica Jędrzejewska. – Potem były kursy, szkolenia, warsztaty, kolejne certyfikaty, dyplomy. Taniec to moje życie. Teraz uczę tańczyć innych i cieszę się, że mogę to robić, i że ludzie chcą tańczyć. Chociaż stawiamy nie tylko na taniec nowoczesny, towarzyski czy pierwszy taniec weselny, ale też breakdance czy niezwykle popularne jump fitness na trampolinach. Każdy znajdzie w moim studiu tanecznym coś dla siebie.

Dzieci od 3. do 16. roku życia tańczą i ćwiczą w grupach wieko-

wych: 3-7 lat, 8-12 i 13-16. Dorośli wybierają fitness, zumbę lub taniec. Trenują i uczą się w małych, kameralnych grupach, a w tym czasie ich pociechy znajdują opiekę w dobrze wyposażonej sali zabaw.

– Będziemy też organizować warsztaty taneczne – zdradza Jessica Jędrzejewska. – Już w kwietniu poprowadzi je tancerka z Gdańska, tańcząca w Rio. Nauczymy oczywiście tańczenia samby brazylijskiej. Warsztaty będą bezpłatne.

W studiu Jessi Dance liczy się miłe, aktywne spędzenie czasu przy muzyce i indywidualnie do-

branych ćwiczeniach. Jedni uczą się tańczyć, inni ćwiczą kondycję lub zrzucają zbędne kilogramy w rytm zumbi.

– Jest cudownie, najtrudniejsza jest synchronizacja, ale są lustra na szczęście i widzimy się, a trenerka pomaga we wszystkim i jest bardzo cierpliwa – mówią dziewczynki przyjeżdżające na zajęcia z Kikoła, Lipna, Torunia i wielu innych miejscowości.

Szczegóły oferty łącznie ze zbliżającymi się bezpłatnymi warsztatami samby brazylijskiej są dostępne w Jessi Dance w Kikole przy ulicy Toruńskiej 14 a.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Nowi mieszkańcy powiatu i okolic

ALEKSANDER KOWALSKI

▶ urodził się 25 lutego, ważył 4 kg i mierzył 57 cm. Jest synem Dawida i Marty ze Skępego, a bratem Alicji i Macieja



▶ **Córka Dariusza i Marty Zglinickich** ze Steklina urodziła się 23 lutego, ważyła 2,3 kg i mierzyła 50 cm. Jest siostrą Pauliny i Julii



FRANCISZEK WOJCIECHOWSKI

▶ urodził się 21 lutego, ważył 4,2 kg i mierzył 57 cm. Jest synem Marcina i Karoliny z Golubia Dobrzynia, ma siostrę Kornelię



JAGODA KRASIŃSKA

▶ urodziła się 26 lutego, ważyła 3,22 kg i mierzyła 53 cm. Jest córką Patryka i Joanny z Czernikowa, ma siostrę Hanię



OLIWIA SZABLEWSKA

▶ urodziła się 22 lutego, ważyła 3,78 kg i mierzyła 57 cm. Jest pierwszym dzieckiem Dawida i Mileny z Orłowa



TYMON ŻMUDA

▶ urodził się 25 lutego, ważył 3,52 kg i mierzył 57 cm. Jest synem Adriana i Sylwii z Podlesia, ma brata Sebastiana



ZUZANNA WYSOCKA

▶ urodziła się 23 lutego, ważyła 3,35 kg i mierzyła 55 cm. Jest córką Krzysztofa i Angeliny z Kolankowa, ma siostrę Nadię



Fot. Lidia Jagielska

Człowiek wielkich marzeń

POSTAĆ ▶ Był wielkim marzycielem, człowiekiem do którego idealnie pasuje powiedzenie „mieć głowę w chmurach”. Stanisław Hauser niemal został polskim Charlesem Lindberghem



Stanisław Hauser urodził się w 1900 roku w małej wiosce Jaśliska pod Krosnem. Był

synem miejscowego organisty. Zaczynał jako nauczyciel, a następnie został pilotem. Wyemi-

gował do USA i cały czas gonił za wielkim celem jakim było przelecieć nad Atlantykiem do Europy. Był niespokojną duszą. Pracował jako pilot akrobata w słynnej wytwórni filmowej Warner Bros. W 1927 roku Charles Lindbergh uprzedził Hausera, przefrunął ponad oceanem i był witany po obu jego stronach jako heros. Lindbergh doleciał do brzegów francuskiej normandii. Celem Hausera stało się przebiec ten wyczyn i dolecieć do Warszawy.

Jego lot rozpoczął się 28 maja na lotnisku Newark pod nowym Jorkiem. Mały samolot, który nazwał imieniem „Rosa Maria”, osiągał prędkość 210 km/h. Pierwsza próba lotu zakończyła się po 6 godzinach. Hausner wrócił na lotnisko. Drugi raz podjął próbę 3 czerwca. Następnego dnia depesze ze Stanów Zjednoczonych donosiły na cały świat wiadomość: „lotnik Stanisław Hauser wyleciał w piątek 3 czerwca wczesnym rankiem z Linden w stanie New Jersey do Warszawy, gdzie za-

mierza dotrzeć około godziny 8 w sobotę wieczorem”. Samolot był pomalowany na biało-czerwono. Lotnik zabrał ze sobą 50 listów, które chciał zrzucić po drodze.

W Polsce Stanisław Hauser był człowiekiem zupełnie anonimowym. Dopiero jego szalony pomysł przysporzył mu popularności. Ponieważ samolot Hausera nie posiadał radia, nikt nie wiedział co się z nim działo po starcie. W Warszawie oczekiwano go, wpatrując się w niebo. Publiczność oczekiwała całą noc. Płonęły reflektory wskazujące pas startowy. Wkrótce telegramy doniosły, że żaden ze statków na Atlantyku nie widział polskiego pilota. Minęło długich siedem dni i nadeszła kolejna z nowin. Lotnik żyje i został wyłowiony przez okręt brytyjski „Circeshell”. Marynarze 14 czerwca dostrzegli przez lornetkę zanurzony w 2/3 samolot w wodach oceanu. Wkrótce ich oczom objawił się także pilot. Po spuszczeniu szalupy i dopłynięciu do samo-

lotu brytyjscy marynarze usłyszeli słowa „Jestem Stanisław Hauser. Ratujcie mój samolot!”. Osłabiony Hauser zemdlał na szalupie. Miał wiele szczęścia, ponieważ dwie godziny później na Atlantyku w tym miejscu zapanowała mgła i brytyjski okręt przepłynąłby obok niego, nie zauważwszy go. Okazało się że w samolocie Hausera zabrakło paliwa i musiał wodować na oceanie. Samolotu nie udało się ocalić. Brytyjski okręt był zbyt mały, by podołać zadaniu wciągnięcia płatowca na pokład.

Hauser szybko zaczął myśleć nad kolejnymi wielkimi pomysłami. Chciał nawet dolecieć z Ameryki do Uralu. I ten pomysł nie doszedł do skutku. Zginął w katastrofie lotniczej w 1935 roku. Wykonywał wówczas akrobacje po mszy żałobnej po śmierci marszałka Piłsudskiego. Jego samolot nie wytrzymał przeciążeń. Odpadło jedno ze skrzydeł i maszyna runęła na ziemię.

(pw)

XX wiek

Ogródek dla bezrobotnego

Czy ogródki działkowe to relikty PRL? Nie. Na pomysł działek wpadły władze Pomorza już przed wojną. Działki powstały także w okolicy Wąbrzeźna.

W 1937 roku w województwie pomorskim istniało 3900 działkowców. Ogródki nie miały pełnić celów rekreacyjnych, ale socjalne. 2/3 działkowców było osobami bezrobotnymi. Byli to najbiedniejsi ludzie w regionie. Przeciętna rodzina przed wojną liczyła 5 osób. Możliwość posiadania kawałka ziemi, gdzie można było uprawiać owoce i warzywa, była dla takich rodzin wielkim wytnieniem. Niestety działki nie przyjmowały się zbyt szybko.

Istniejące wówczas Towarzystwo Ogródków Działkowych i małych Osiedli Podmiejskich opierało działalność na składkach członkowskich. Trudno było je zbierać od bezrobotnych. Brakowało więc pieniędzy na zakup nowych terenów pod działki. Władze małych miast nie chciały także fundować sobie pod nosem działek, które traktowano jako pewien rodzaj slumsów. W gronie miast, które działały inaczej i oddawały swoje tereny, było Wąbrzeźno.

Dodatkowo wspierano wyposażenie działek w wodę. Działkowym zagłębieniem był Grudziądz, miasto przemysłowe, ale jednak borykające się z wielkim bezrobociem.

Obecny Polski Związek Działkowców powstał w 1981 roku i skierowany był bardziej dla pracowników niż do bezrobotnych, ponieważ w tamtym czasie, przynajmniej oficjalnie, bezrobocie nie było.

(pw)

XX wiek

Powrót mleczarni

W czerwcu 1945 roku, zaledwie nieco ponad miesiąc po zakończeniu wojny w Europie, w Lipnie zaczęła działać Okręgowa Mleczarnia Spółdzielcza „Ziemi Dobrzyńskiej”.

Mleczarnia ta działała w Lipnie jeszcze przed wojną, ale po zakończeniu działań wojennych z wielkim trudem udało się ją ponownie uruchomić.

Nie było to proste zadanie, ale konieczne, by rolnicy mieli gdzie odstawać mleko. Na terenie lipnowskiego powiatu do życia 31 zlewni mleka.

W ciągu pierwszego roku po wznowieniu produkcji do spółdzielni dostarczono 3,5 miliona litrów mleka. Latem codziennie dostawy wynosiły nawet 9 tysięcy litrów. Z mleka wyrabiano m.in. masło. W pierwszym roku po odbudowie było to 80 ton masła, następnie 35 ton sera i twarogu. Oprócz mleka spółdzielnia skupowała także jajka i to w sporych ilościach (600 tys. sztuk) Załoga zakładu liczyła 40 osób.

(pw)

XX wiek

Amnestia

22 lutego 1947 roku w Polsce wprowadzono amnestię dla żołnierzy i działaczy podziemia antykomunistycznego. Ile osób skorzystało w niej w naszych okolicach?



W 1947 roku podziemie antykomunistyczne było wciąż silne. W lasach wciąż ukrywało się wielu partyzantów. Niektórzy nie mieli wyjścia. Ujawnienie się oznaczało ryzyko długoletniego więzienia lub kary śmierci. Rząd postanowił ogłosić amnestię. Należało ujawnić się i zdać broń. Z tej opcji skorzystało 76 tysięcy członków podziemia. To właśnie ta akcja przyczyniła się do niemal zlikwidowania podziemia niepodległościowego w Polsce.

Amnestia działała także w więzieniach. Do więzień przybyły kontrole z Ministerstwa Sprawiedliwości. Ana-

lizowano długość odbywania kary. To do prokuratora należała decyzja czy danego więźnia zwolnić, czy też złagodzić mu wyrok. 7 marca 1947 roku w naszym województwie zwolniono 1250 osób. Karę w całości darowano 900 osobom. Na terenie objętym sądem grodzkim w Golubiu zwolniono 3 osoby, w Lipnie 16, a w Wąbrzeźnie 8. Więzień opuszczał celę i otrzymywał dokument uprawniający do darmowego biletu kolejowego.

Niestety często bywało, że ci którzy skorzystali z amnestii, byli następnie ponownie aresztowani.

(pw), fot. ilustracyjne

Wojna na dalekim wschodzie

XX WIEK ▶ W latach 1904-1905 na terytorium Chin toczyła się wojna między Imperium Rosyjskim a Cesarstwem Japonii. Konflikt uwidocznił, że carska Rosja to przysłowiowy „kolos na glinianych nogach”. Przybliżamy historię tej wojny, w której brało udział wielu Polaków



Obraz „Admirał Heihachirō Tōgō na mostku flagowym pancernika Mikasa” w czasie bitwy pod Cuszimą



Fotografia z epoki - wraki okrętów w Port Artur – od lewej: „Pierieswiet”, „Połtawa”, „Retwizan”, „Pobieda”, „Pałada”

Wojna była poważnym konfliktem zbrojnym oraz jednym z lokalnych konfliktów wybuchających przed I wojną światową. Oba państwa od dłuższego czasu prowadziły politykę ekspansyjną na terenach objętych późniejszymi walkami, a wojna została rozpoczęta bez wypowiedzenia japońskim atakiem na rosyjską bazę morską w Port Artur. Początkowo działania były prowadzone głównie na morzu. Upokarzająca przegrana była wynikiem niewydolności rosyjskiego systemu sprawowania władzy oraz ogromnych malwersacji i kradzieży po stro-

nie rosyjskiej. Japonia zahamowała rosyjską ekspansję w Azji Wschodniej i uniemożliwiła Rosji przejęcie kontroli nad Mandżurią. W wyniku wojny życie straciło około 120 tys. osób.

Japońska armia o stosunkowo małym doświadczeniu bojowym uzyskała miażdżące zwycięstwo nad siłami Rosji, co było dużym zaskoczeniem dla wielu obserwatorów konfliktu. Wojna rosyjsko-japońska była prowadzona o panowanie w północno-wschodnich Chinach i w Korei. Japończycy rozbili Rosję na lądzie w generalnej bitwie pod Mukdenem i flotę

rosyjską w bitwie pod Cuszimą. Wojna zakończyła się pokojem w Portsmouth, w wyniku którego Rosja uznała Koreę za strefę wpływów Japonii, oddała część swoich terytoriów w Azji. Wojna przyspieszyła początek rewolucji z lat 1905-1907.

Do udziału w wojnie zostało powołanych do służby wojskowej przeszło ćwierć miliona Polaków z obszaru zaboru rosyjskiego. W 1905 ks. Władysław Bandurski był autorem odezwy wzywającej do niesienia pomocy materialnej Polakom w Królestwie Kongresowym rannym i potrzebującym w wyniku

poboru żołnierzy do udziału w wojnie. Co ciekawe w konflikcie uczestniczyło 84 Polaków, oficerów armii rosyjskiej, a przyszłych generałów Wojska Polskiego II Rzeczypospolitej. Byli to między innymi generałowie Lucjan Żeligowski oraz Wiktor Thommée.

Kłęski Rosji w wojnie wywołały wielkie ożywienie w Królestwie Polskim, będącym częścią Imperium Rosyjskiego. Dodatkowo rosło niezadowolenie społeczne wynikające ze strat najbardziej liczącego się przemysłu włókienniczego po zablokowaniu rynku daleko-

wschodniego, a na wsi w wyniku klęski nieurodzaju. W 1904 do Tokio przyjechali (osobno i niezależnie) Józef Piłsudski i Roman Dmowski, by zjednać sobie Japonię. W polskim obozie brakowało jednak jedności i zdolności do porozumienia. Królestwo ogarniały fale strajków, w wyniku czego car Mikołaj II 30 października 1905 wydał manifest deklarujący wolności obywatelskie. Tuż po zakończeniu wojny jednakże władze wprowadziły 11 listopada 1905 stan wojenny w Królestwie, aby spacyfikować rewolucję.

Opr. (Szyw), fot. internet

Postać

Zapomniany pisarz z Golubia

Bogumił Goltz w swojej twórczości opisywał Polaków oraz realia życia mieszkańców między innymi Golubia i Torunia. Ten niemiecki pisarz jest niestety zapomniany do dziś. Co ciekawe mieszkał w Golubiu przez kilkanaście lat.



Bogumił Goltz, autor portretu Paul Konewki (Zbiory Wojewódzkiej Biblioteki w Toruniu)

Bogumił Goltz urodził się w Warszawie 20 marca 1801 roku w pruskiej rodzinie prawniczej.

W wyniku III rozbioru Polski miasto znalazło się pod zaborem pruskim. Jego ojciec był

dyrektorem sądu miejskiego w Warszawie. Po ośmiu latach rodzina Goltzów przeprowadziła się do Kwidzyna. Tam Bogumił rozpoczął naukę, którą ukończył w Królewcu. Studiował również przez krótki okres czasu na Uniwersytecie we Wrocławiu.

Co ciekawe Bogumił Goltz w Ciechocinie odbywał praktykę rolniczą. Był właścicielem również gospodarstwa rolnego w Lisewie koło Golubia. Od 1831 roku mieszkał w Golubiu. To właśnie tam powstała więk-

szość z jego utworów. W 1847 roku przeniósł się do Torunia na stałe. Zmarł w grodzie Kopernika w 1870 roku.

Goltz zajmował się pisarstwem, publicystyką i etnografią. W 1847 roku opublikował swoją najgłośniejszą książkę „Buch der Kindheit” (Księgę dzieciństwa). Przyniosła mu ona olbrzymią popularność wśród czytelników. Był to utwór oparty na wspomnieniach autora. Podobnie autobiograficzna była kolejna jego książka „Ein Jugendleben” (Życie młodości) wydana w 1852 roku. Dzięki finansowemu powodzeniu odbywał liczne podróże po całej Europie. Owocem wyprawy do Egiptu była książka „Ein Kleinstädter in Ägypten” (Drobnomieszczanin w Egipcie).

Był też autorem wielu etnograficznych szkiców i żartobliwych esejów z dziedziny antropologii, socjologii kultury, pedagogiki. W swojej twórczości wważał Polaków za osoby pracowite. Chwalił Polaków jako czułych małżonków i dobrych rodziców. Zarzucił niegospodarność polskiej arystokracji. Widział pozytywne i negatywne cechy Polaków – inaczej niż inni współcześni mu pisarze niemieccy. Niestety jego utwory nie zostały przetłumaczone na język polski.

Dzięki swojej popularności jeździł po całych Niemczech z odczytami, którymi zarabiał na utrzymanie. Był doskonałym mówcą, znanym z dużego poczucia humoru. Był radnym miejskim Torunia.

Opr. (Szyw)

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów, auto kasacja, Kikół, ul. Spółdzielcza 9, tel. 887 412 858

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Części i akcesoria

Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuski 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Swierkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-T-OIL, diag. komput., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skutrów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Kupie / sprzedam

Sprzedam samochód VW Touareg 2007 r., Honda Jazz 2003 r., VW Transporter 1,9 TDI, tel. 601 319 627

Serwisy

Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocki, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 301 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

D.Łęszicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy powypadkowe, tel. 664 490 951

Gawronscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detali, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakierowania proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Mieszkanie na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35a, pow. 65,92m, z tarasem, cena: 217.536,00 zł. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Lokal użytkowy na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m, cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Sprzedam dom z budynkami gospodarczymi oraz sprzęt rolniczy tel. 517 352 815

Sprzedam działki 10 arów z warunkami zabudowy, Radomin, 100 m od szosy, tel. 785 507 802

Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 5,38ha wraz z domem i budynkami gospodarczymi, tel. 798 624 634

Sprzedam mieszkanie o pow. 47 m2, na os. A. Krajowej w Lipnie. Lokal znajduje się na pierwszym piętrze i składa się z 2 pokoi, widnej kuchni i łazienki. Więcej informacji pod nr tel. 603 590 360.

Tanio sprzedam siedlisko po gospodarstwie 4789 m2 oraz działkę rolniczo - budowlaną 3101 m2. Siłno 57. tel. 531 385 162

Praca

Pracownik Produkcyjny Działu Mambbran. Atrakcyjne warunki zatrudnienia. Alpha Dam Sp. z o.o., 87-207 Dębowa Łąka, e-mail: info@alphadam.com tel. 56 646 2007

Salon Firan FIRANEX ZATRUDNI KRAWCOWA, Piaca od 2600 do 3500 brutto, tel. 516 126 855

Rolnictwo Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty przymowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulska, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychaczem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpiowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Sprzedaż kurek odchowanych kolorowych, dostawa gratis, tel. 503 508 148

Atrakcyjne ceny! skup bydła, odbiór z gospodarstwa, tel. 509 861 582

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie, Szychowo 18, tel. 698 587 647

Sprzedam jeźmieni, pszenżyto, tel. 509 645 715

Usługi Auto handel/komisj

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damar-autasprządzaneNiemiec,komis,transport,Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektornia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstał-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piłsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskownice z dojazdem. Usługi ślusarsko-spalownicze, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i grani-

tową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnicze, Tuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-wieżby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski, tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuski 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cenentowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnośnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziolkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, eko szamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: wieżby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Ogrodzenia kompleksowo, tel. 668 282 610, 669 109 508

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocki, tel. 601 913 928

Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsylia-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703



Dom weselny Wenecja imprezy okolicznościowe Płonne. Dostępne są dwie duże nowoczesne sale. Zapisy pod nr. Tel. 608 337 176, 504 638 242

Doradztwo/inwestycje

GEODETA & KSIĘGOWA
www.wroblewscy.pro
tel. 601 883 514 kom. 601 883 275

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnońska-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Rey-monta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuski 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakorzystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

POŻYCZKA

Oferuję POŻYCZKI ratalne od 1500zł do 30000zł. Wysoka przyznawalność oraz możliwość dojazdu do klienta, tel. 572 148 143

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całonobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całonobowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysp Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piłsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Rynek 22, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia drobne ze zdjęciem!

Moda i uroda

Ada-Plus markowa biżuteria srebrna, stoisko patronackie (pralnia TESCO), kolekcje na każdą okazję.

Gabinet kosmetyczny W. Staniszevska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej 7C, tel. 665 848 149

Salon kosmetyczny Daria, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508 741 237

Myjnie

Myjnia bezdotykowa 24h, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40A (naprzeciw TESCO), tel. 502 683 025

Myjnia samochodowa. Stacja Orlen Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Myjnia samoobsługowa bezdotykowa, Kowalewo Pomorskie, ul. Brodnicka 21

Pomoc drogowa

Pomoc drogowa-autoholowanie-Gabar Wroclki, tel. 663 007 096

JAC Wypożyczalnia ławet i przyczep towarowych oraz podłodziowych, Golub-Dobrzyń, Podzamek Golubski 51, tel. 606 679 336, 606 478 379

Autoholowanie 24h, wulkanizacja, opony nowe i używane, akumulatory, felgi stalowe i aluminiowe, Wielgie, ul. Lipnowska 36, tel. 728 989 861

Pomoc drogowa 24h Lipno. Autoholowanie Sikorski. Przewóz maszyn i innych pojazdów-kraj i zagranica, tel. 733-573-007

Pomoc drogowa, tel. 600 990 042

Składy opału



Skład opału, ul. Tischnera 2, Wąbrzeźno, tel. 530 801 601

F.H. Dar-Pol-skład węgla Napole 80B, tel. 606 148 049

Dampol skład opału, Małki, tel. 508 173 746

FHU Olek Skład węgla, tel. 501 621 145

F.H.U. M. Onak skład opału, Kowalewo Pom., ul. Dworcowa 2, tel. 530 170 270

Skład opału S.C. Barbara Budzińska, Jerzy Budziński, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 31A (naprzeciw Olkopu), tel. 56 683 48 46

Skład węgla, Golub-Dobrzyń, Szosa Rypińska (naprzeciw szpitala), tel. 881 005 188

Magazyn opałów Marchewka, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 44, tel. 56 683 37 99

Inter-Pal ekogroszek, pellet, brykiet, tel. 531 132 203

Agromax-autoryzowany sprzedawca katowickiego holdingu węglowego, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Węglopol, skład węgla, Kamionka 17, tel. 609 092 360

Skład Opału Budowlana 1 Wąbrzeźno, tel. 534 219 900

Sport/rekreacja

Daria-siłownia tylko dla kobiet, Golub-Dobrzyń, ul. Ceglana 4, tel. 508-741-237

Hurtownia rowerów w Zieleniu-sprzedaż, serwis, naprawa, tel. 605 418 025

Salon firmowy Romet-skutery, motocykle, rowery, Rypin, ul. Piłsudskiego 47, tel. 600 261 092

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Kopernika 7, tel.608 516 205

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Wąbrzeźno, ul. Gen. Sikorskiego 8, tel. 660 522 872

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Kopernika 7, tel. 530 186 139

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Farna 4, tel. 784 085 614

Stela-Mar Sklepy rowerowo-sportowe. Rowery, części, akcesoria, serwis. Artykuły sportowe, Brodnica, ul. Mostowa 8, tel. 662 126 961

Stacje kontroli pojazdów

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Auto-Zarebski, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 57

J. Stuczynski, Kowalewo Pom., ul. Brodnicka 23, tel. 603 606 489

Okręgowa stacja kontroli pojazdów, Golub-Dobrzyń, ul. Sokołowska 23 (naprzeciw targowiska), tel. 887 508 100, 666 879 762

Okręgowa stacja kontroli pojazdów Gawronscy, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 54 444 71 15

Stacje paliw

Stacja paliw Lotos-Gabar Wroclki, tel. 56 683 69 66

Stacja Paliw Orlen-Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Transport

Transport, usługi ładowarką-Gabar Wroclki, tel. 601 656 616

Ubezpieczenia

M. Kiełkowska, ubezpieczenia OC, AC, majątkowe, Zbójno, tel. 506 032 523

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Golub-Dobrzyń, ul. Pl. 1000 lecia 11, tel. 512 289 878

Centrum ubezpieczeń Sylwia Mróz, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 4, tel. 517 710 660

Komunikacyjne, rolne, życiowe, mieszkaniowe, Wielgie, ul. Włocławska 10, tel. 604 906 775

Najtańsze OC, sprawdzone AC, uprawy, domy, na życie, Cezary Wioletta Kowalscy, Dobrzyń nad Wisłą, ul. Franciszkańska 19, tel. 502 172 308

OC/AC, mieszkania, rolne, firmy, na życie, pożyczki, J. Stawarz, Tuchowo, ul. Sierpecka 4, tel. 664 059 393

Ubezpieczenia OC/AC, rolne, majątkowe, życiowe, kredyty, inwestycje. Piotr Kycia, Lipno, ul. Mickiewicza 10, tel. 606 340 278

Inne

Dorabianie kluczy, ostrzenie noży, nożyczek, maszyn, Golub-Dobrzyń, ul. Żeromskiego 40a, tel. 502 683 025

FHU Olek Sprzedaż dywanów, wykładzin, chodników, Ostrowite 22, tel. 501 621 145

Blum-Mar usługi leśne, wycinka drzew, pielęgnacja lasów, nowe nasadzenia, tel. 605 739 200

Różne

Doradca życiowy, tel. 782 034 888

REKLAMA

KARKON-ZAPOROWICZ
www.karkon.pl

**KOTŁY 5 KLASY ECODESIGN
NA PELLET I EKOGRΟΣZEK
SLIMKO, DUOKO, KOVERT
PALNIKI KIP
OGRODZENIA
WKŁADY KOMINOWE
KONSTRUKCJE STALOWE**

www.facebook.com/KARKONGD
**ul.Rypińska 50, Golub-Dobrzyń
695 912 114 lub 883 673 400**

REKLAMA

dombud rp
przyjedź i sprawdź nas!

MARKET BUDOWLANY

**Ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń (obok Urzędu Pracy)
Tel. 56 682 18 11 lub 507 145 829**

**TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO**

CLI

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń ul. Rynek 22
tel. 662 061 331
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20
(Nakład WPR 5000 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

REKLAMA

SPRZEDAŻ CZĘŚCI DO CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH

ZETOR • C360 • C330 • C385

MTZ • T25 • JUMZ • PTU • MF

**Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy
części do ciągników MTZ, Pronar,
C-360, C-330, C-385, Zetor, Jumz, ogumienie.
Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16
tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75**

Gmina Skępe

63 lata szkoły to za mało

dokończenie ze str. 1

Klasy szóste to w Skępem 84 uczniów w trzech oddziałach (30, 29 i 25 uczniów). W Wólce to 3 dzieci. Dołączą do najmniejszej klasy w Skępem i będzie 87 szóstoklasistów i trzy oddziały (30, 29 i 28-osobowe). Klasy siódme w Skępem to 67 uczniów, w Wólce 9 uczniów. Po połączeniu szkół będą w skępskiej podstawówce nadal trzy oddziały, tylko nie jak obecnie 22, 25 i 20-osobowe, tylko 22, 25 i 29-osobowe. Klasy ósme w Skępem to 79 uczniów w trzech oddziałach (27, 26 i 26 dzieci), w Wólce to 10 uczniów. Razem w skępskiej szkole od września 2020 roku będzie aż 89 ósmoklasistów, co spowoduje konieczność podzielenia uczniów w Wólki.

– Tutaj jest jedyna taka sytuacja, gdzie uczniowie będą musieli być rozłożeni do trzech klas – informuje Magdalena Elwertowska. – I będziemy mieć 29, 30 i 30 uczniów. Po przyjęciu uczniów ze szkoły w Wólce do szkoły w Skępem w roku 2020/2021, przy założeniu, że wszyscy uczniowie otrzymają promocję do klasy programowo wyższej, liczba oddziałów nie ulegnie wzrostowi. Liczebność uczniów w szkole w Wólce jest tak mała, iż włączenie ich do poszczególnych oddziałów w Skępem nie spowoduje konieczności tworzenia nowych oddziałów i nie będzie stwarzało dodatkowych kosztów związanych z zatrudnieniem nauczycieli. Miasto i gmina Skępe w dalszym ciągu będzie zapewniała dowóz uczniom przekształconej szkoły w Wólce do szkoły w Skępem. Dowozy na trasie SP Skępe-Wólka odbywać się będą na podstawie harmonogramu opracowanego na rok szkolny 2019/2020.

Harmonogram ten nie zmieni się w przyszłym roku szkolnym. Zostanie tylko utworzony nowy przystanek w Wólce. W bieżącym roku bowiem do szkoły w Skępem z Wólki już dowożonych jest 10 uczniów, do SP w Wólce czworo z najmłodszych klas i 10 z klas starszych. W przyszłym roku do SP w Skępem dowożonych będzie 37 uczniów. Dojazd będzie realizowany autobusem gminnym z opiekunem. Czas oczekiwania na dojazd uczniowie będą mogli spędzić w świetlicy w SP w Skępem.

Lepiej nauczą się w Skępem?

– W szkole w Wólce, ze względu na małą liczbę uczniów, nauka odbywała się w klasach łączonych – wyjaśnia Elwertowska. – W SP w Skępem nie ma klas łączonych, co powinno wpłynąć pozytywnie na poziom kształcenia. Ponadto

w SP w Skępem uczniowie z Wólki będą mogli korzystać z pełnej oferty zajęć pozalekcyjnych: koło matematyczne, artystyczne, teatralne, dydaktyczno-wyrównawczych, kompensacyjno-korekcyjnych, zajęć terapeutycznych z pedagogiem i psychologiem. W szkole w Skępem zatrudniony jest w pełnym wymiarze logopeda, psycholog i pedagog. W małej społeczności klasowej trudno nauczyć się funkcjonowania w grupie, rywalizacji czy współzawodnictwa. Dzieci w relacjach z rówieśnikami uczą się przedstawiać własny punkt widzenia, słuchać co mają do powiedzenia inni, stają przed koniecznością uzgadniania stanowisk i dochodzenia do wspólnych rozwiązań. Dzieci w kontaktach z rówieśnikami stosują wobec siebie te same kryteria ocen co wobec innych. Kontakty z rówieśnikami stymulują rozwój dziecka. W grupie dziecko uczy się wyrażać emocje.

Od września 2018 roku w SP w Skępem funkcjonuje tylko dziennik elektroniczny, co znacznie ułatwia kontakt rodziców z wychowawcami, monitorowanie wyników, frekwencji, itd. Jak informuje Magdalena Elwertowska, w Wólce dziennik prowadzony jest tradycyjnie.

Rodzice listy piszą

– Do Rady Miejskiej w Skępem dotarły trzy pisma od rodziców uczniów uczących się w Szkole Podstawowej w Wólce – informuje przewodniczący RM Janusz Kozłowski.

Rodzice argumentują prośbę o pozostawienie szkoły w Wólce w dotychczasowej strukturze, czyli pełnej szkoły podstawowej, rozwojem wsi Wólka i okolic. Przybywa we wsi nowych domów, młodych mieszkańców. Brak szkoły może zniechęcić ludzi do pozostawiania w Wólce. Budynek szkoły jest w bardzo dobrym stanie technicznym, przeprowadzone zostały niezbędne remonty, placówka jest dobrze wyposażona w nowoczesny sprzęt, także komputerowy. Koszty utrzymania budynku nie zmaleją, bo ogrzewać trzeba będzie cały gmach mimo, że na piętrze nikt nie będzie się uczył. Nie ma możliwości wydzielania części obiektu. Rodzice cenią sobie ponad wszystko kameralny charakter szkoły i bezpieczeństwo. W szkole w Wólce nie ma i nigdy nie było problemu z alkoholem, narkotykami i papierosami wśród dzieci, nie ma incydentów przemocowych. Szkoła indywidualnie podchodzi do każdego dziecka, dzięki czemu nawet uczniowie z niepełnosprawnościami czują się dobrze, bezpiecznie i osiągają

ogromne sukcesy w nauce i laury w licznych konkursach. Wokół szkoły w Wólce nie brakuje przyjaciół, sponsorów, mieszkańców uczestniczących w życiu szkoły.

– Dzieci zostaną wyrwane ze swojego środowiska – mówią rodzice. – Dla ósmoklasistów to dramat edukacyjny. Nie dość, że będą musieli uczyć się w nowej szkole, to jeszcze w różnych klasach. Jak szli po szóstej klasie do gimnazjum, to wszyscy razem. Teraz dzieci czeka ogromny stres. Tyle, że wielu rodziców już rozgląda się za innymi szkołami poza naszą gminą. Bo jeśli gmina funduje naszym dzieciakom taki stres, to my możemy gminie zafundować przeniesienie dzieci do gminy Szczutowo czy Rogowo, i subwencję dla tych gmin, a nie dla gminy Skępe.

Azyl dla niepełnosprawnych

– My rodzice dzieci niepełnosprawnych, a są wśród nas fachowcy z dziedziny pedagogiki, najlepiej wiemy jakie warunki należy stworzyć, aby dzieci mogły się rozwijać i dobrze funkcjonować – informują rodzice dzieci niepełnosprawnych. – Z tych właśnie względów, czyli małej liczebności, przyjaznej atmosfery, wybraliśmy szkołę w Wólce dla naszych pociech. Dwoje dzieci już dwukrotnie zmieniło szkołę, co wiązało się z dużym stresem i lękami. Nie chcemy narażać naszych dzieci na odrzucenie, na co będą skazane, nie tylko z uwagi na niepełnosprawność, ale także z uwagi na to, że trafią do zżytych klas, będą na straconej pozycji już na początku. Obawiamy się, że przeniesienie naszych dzieci do dużej, masowej szkoły spowoduje regres w rozwoju, który tak ciężko został wypracowany. Proszę wziąć pod uwagę dobro dzieci. Żadna inwestycja nie jest warta jego poświęcenia.

Niepokoju nie kryją także rodzice dzieci spoza obwodu uczących się w Wólce. Wybrali bowiem tę szkołę ze względu na jej charakter rodzinny, przejrzystość, przestronność, małą liczbę uczniów. Dzieci, które z racji zamieszkania powinny uczyć się w innych szkołach, przyjeżdżają obecnie do Wólki, bo tu znalazły swój azyl.

– Sześcioro dzieci ze szkoły w Wólce boryka się z dużymi problemami zdrowotnymi, mają indywidualne potrzeby edukacyjne – wyjaśniają rodzice. – Nasze dzieci mają trudności z akceptacją zmian. Potrzebują stałej kontroli ze strony nauczycieli, których znają i do których mają zaufanie. Reorganizacja najboleśniej

dotknie właśnie te dzieci, które i tak od życia otrzymały ogromny bagaż, których życie podporządkowane jest terapii, rehabilitacji, kontrolom lekarskim.

63-letnia tradycja

– Dzieci nieśmiało, dzieci z kłopotami w nauce są szybciej zauważone przez nauczycieli – argumentuje mama ucznia SP w Wólce. – W dużych klasach dzieciom trudniej skupić uwagę. U nas wszystkie dzieci są zaangażowane w życie szkoły, występy. Szkoła masowa nie spełni oczekiwań dzieci autystycznych. Szkoła w Wólce to też 63-letnia tradycja. Dzięki współpracy ze społecznością lokalną placówkę doposażono w sprzęt komputerowy i pomoce dydaktyczne. Szkołę w Wólce czeka taki sam los jak szkoły w Narutowie i Łąkiem. Czy nie szkoda zmarnować kolejnego wspólnego dobra? Dla wielu osób jest to jedynie miejsce integracji wielu pokoleń mieszkańców Wólki.

Rodzice uczniów SP w Wólce apelują o odstąpienie od reorganizacji szkoły, sami proponują ofertę współpracy. Przywołują zaangażowanie mieszkańców Wólki i okolic w życie szkoły. Wólka zawsze była wsią, w której istniała szkoła podstawowa. – Szkoła w Wólce ma 63 lata, w jej budowie brali udział mieszkańcy tej wsi, placówka wrosła w oblicze tej miejscowości, warto więc, żeby została i nie była niszczone – uważa radny Wojciech Budzyński.

Gdyby radni wytrwali w swoich poglądach i w decydującym głosowaniu orzekli tak samo jak w intencyjnym, to 31 sierpnia z mapy edukacyjnej gminy Skępe zniknie Szkoła Podstawowa w Wólce, ośmioklasowa, autonomiczna. Tym samym zostanie tylko Szkoła Podstawowa w Skępem i Szkoła Podstawowa w Czerminie. I jedna filia skępskiej podstawówki, właśnie w Wólce.

– 63 lata tradycji szkolnej to za mało – komentuje pani Teresa. – Wólka od zawsze była wsią ze szkołą, ja i wszyscy wokół nie wyobrażamy sobie Wólki bez szkoły. Pamiętam jeszcze z dzieciństwa czasy, gdy do Wólki biegło się do telefonu, do szkoły właśnie. Rzecz jasna, że filia to małeńki kroczek do likwidacji całkowitej, to pokazało Łąkie. Ja chodziłam do szkoły w Likcu, ukończyłam tam osiem klas. Tę szkołę ukończyły moje trzy siostry, potem jeszcze siostrzeńcy uczęszczali do szkoły w Likcu. Potem szkołę zlikwidowali, a moi siostrzeńcy trafili do Wólki, blisko, jakieś 2 kilometry. Szkoła większa, przyzwyczaili się. Tyle, że nam nikt i nic nie był w stanie wynagrodzić tych dni spędzonych w naszej szkole, tych choinek, tych spotkań całych rodzin. Bo tyle znaczą szkoły wiejskie. To nie są tylko szkoły, to jest tradycja, to jest centrum życia wsi

dla całych rodzin uczniów. Dzisiaj, gdy rzadko odwiedzam Likiec, widzę to co zostało z mojej szkoły, na którą składali się nasi rodzice. Po artykule w CLI skrzyłam z krajowej „10” do Łąkiego, tam zobaczyłam niszczącą już szkołę i nie mogłam uwierzyć, że to też już koniec. Do tego Narutowo trzeba dodać. Apeluję do radnych, ocalcie szkołę w Wólce. Moja córka chodziła do wielkiej szkoły miejskiej w jednym z mazowieckich miast, więc mam porównanie. To była szkoła i nauka, ale rodzinnej atmosfery mojej likieckiej szkoły próżno było tam szukać. Uszanujcie tradycję, bo zabrać czegoś po 63 latach nie da się bez strat, których pokolenia wólczań nie zapomną, tak jak my nie zapomnieliśmy likwidacji szkoły w Likcu.

Filia umrze**śmiercią naturalną**

– Wielu rodziców młodsze dzieci przeniesie do innych szkół razem z rodzeństwem, by nie narażać potem na stres związany ze zmianą szkoły, na problemy adaptacyjne w klasie czwartej – twierdzą mieszkańcy Wólki. – Uważamy więc, że filia umrze śmiercią naturalną.

Zgodnie z pomysłem władz gminy Skępe od 1 września 2020 roku w szkole w Wólce mają uczyć się tylko uczniowie klas I-III i przedszkolaki. Wielu mieszkańców stawia sobie w tym momencie pytanie, czy jest sens zaczynać edukację w filii tylko po to, by w czwartej klasie wyrwać dziecko ze środowiska i adaptować do nowej, żytej grupy gdzieś w dużej szkole, w Skępem czy Gójsku.

Są też mieszkańcy, którzy na ten moment deklarują dowożenie dzieci z klas starszych nie do Skępego, jak proponuje gmina, ale do Gójska właśnie czy Rogowa. To szkoły w gminach graniczących z Wólką, Likcem, Szczekarzewem, szkoły ośmioklasowe.

Być może emocje opadną i najmłodsze dzieci zasiądą we wrześniu w komplecie w ławach filii w Wólce, a starsze pojedą do Skępego. Być może jednak młodzi mieszkańcy gminy Skępe staną się z własnej woli uczniami szkół w gminie Szczutowo czy Rogowo, w powiatach sierpeckim czy rypińskim. Czas pokaże. Gdyby jednak ten rysowany dzisiaj przez rodziców scenariusz spełnił się, filia w Wólce rzeczywiście przestanie mieć rację bytu.

Jeszcze mają nadzieję

– Nadzieja umiera ostatnia i my wszyscy jeszcze mamy nadzieję, że los naszej szkoły nie jest przesądzony, że decyzją serc i sumień zdecydują radni, żeby nie zmieniać organizacyjnie naszej szkoły – nie kryła emocji dyrektor szkoły w Wólce Agnieszka Wykrętowicz. – Rodzice przytoczyli bardzo dużo argumentów i za to, i za pracę na rzecz obrony naszej

szkoły, serdecznie im dziękuję. Ja gorąco proszę naszych radnych o to, żeby jeszcze raz w sercu i sumieniu przemyśleli swoje decyzje. Wiem, że ekonomia jest bardzo ważna, ale nie zmieniając organizacyjnie naszej szkoły udowodnicie, że najważniejsze dla radnych jest dobro wszystkich dzieci, i tych z dużych szkół miejskich, i z tych małych, wiejskich, i tych zdrowych, i tych niepełnosprawnych, którym trzeba pomóc bardziej.

Nadzieja wciąż jest. Głosowanie za uchwałą intencyjną, czyli zamiarem likwidacji w Wólce ośmioklasowej podstawówki i utworzenia tam trzyklasowej filii skępskiej podstawówki pokazała obraz rady miejskiej. Zdecydował jeden głos. Siedmioro rajców zagłosowało przeciw reorganizacji, ośmioro za. Jest więc jeszcze nadzieja, bowiem po wszelkich opiniach i zgodach, radni muszą zagłosować jeszcze raz. Wtedy już ostatecznie. Jeśli ktoś z rajców przemyśli, zmieni swój pogląd, szkoła w Wólce ocaleje. Nadzieja więc jest ogromna. Warto walczyć, przekonywać, a społeczność Wólki i okolic zrzeszona wokół jedynej w swoim rodzaju szkoły, potrafi skarść serca ludzi z zewnątrz jak nikt inny. My o tym wiemy doskonale, relacjonując od dziesięciu lat wszystkie szkolne, a chciałoby się napisać, rodzinne wydarzenia organizowane w Szkole Podstawowej w Wólce. My też mamy nadzieję na pomyślne głosowanie, które wciąż stoi przed radnymi.

Dostań co najlepsze w Skępem

– Nie jestem waszym wrogiem – mówiła we wtorek do rodziców uczniów szkoły w Wólce dyrektor Szkoły Podstawowej w Skępem Ewa Jastrzębska. – Słuchając pism wystosowanych do rady miejskiej, poczułam się jakbym nie znała własnej szkoły. Ja też jestem mamą, w szkole w Skępem też mamy dzieci niepełnosprawne. Każdy dyrektor zapewnia to, co im się należy. Wszystkie dzieci niepełnosprawne otoczone są opieką, mają zapewnione zajęcia, wszystko robimy w uzgodnieniu z rodzicami. Jeżeli będzie taka wola rady i dzieci z Wólki trafią do szkoły w Skępem, dołożymy wszelkich starań, by czuły się u nas jak najlepiej, żeby proces aklimatyzacji był jak najbardziej dla nich optymalny. Współpracujemy z rodzicami, szkoła jest dla rodziców otwarta. Zrobimy wszystko, by dzieci czuły się w szkole w Skępem tak jak w szkole w Wólce. Nigdy nie jest tak, że nie może być lepiej. W uzgodnieniu z rodzicami staramy się robić bardzo dużo.

Gmina dużo dokłada

Szkoła Podstawowa w Czerminie w 2019 rok miała budżet 807 tys. złotych, czyli tyle wydała. Subwencja oświatowa wyniosła

581 tys. zł, dotacja przedszkolna 12 tys. zł, dotacja podręcznikowa ponad 4,6 tys. zł. – 209 tysięcy złotych dołożyliśmy do szkoły w Czerminie – wylicza Magdalena Elwertowska. – Na jednego ucznia daje to 3 tys. zł. Koszt utrzymania jednego ucznia w szkole w Czerminie to 11,7 tys. zł.

Szkoła w Wólce w 2019 roku wydała natomiast 1,063 mln zł, subwencja wyniosła 567 tys. zł, dotacja przedszkolna 9,8 tys. zł, dotacji podręcznikowej 7 tys. zł. W Wólce roczny koszt utrzymania jednego ucznia wyniósł 21,7 tys. zł, gmina dołożyła do każdego dziecka 9,7 tys. zł, a do szkoły w Wólce 478 tys. złotych.

– Subwencja dla szkoły w Wólce wynosi 567 tys. zł, z czego na realizację zadań wymagających specjalnej organizacji nauki dla trzech uczniów o wadze najwyższej wynosi 171 tys. zł – wylicza Elwertowska. – Na same wynagrodzenia w dziale wymagającym specjalnej nauki wydaliśmy 193 tys. zł, koszt całego rozdziału wymagającego specjalnej nauki to 206 tys. zł. Różnica między otrzymaną subwencją, a wynagrodzeniami i całym rozdziałem to 34 tys. zł, czyli tyle do tego rozdziału zostało dołożone.

Dzieci 3, 4 i 5-letnie nie otrzymują subwencji, one tylko spowodują, że będzie wyższa dotacja przedszkolna (1390 złotych na dziecko). Dotychczas więc w Wólce subwencionowanych było 38 uczniów, a będzie 42 uczniów. Budżet planowany szkoły w Wólce na ten rok to 1,2 mln zł.

Im wcześniej, tym lepiej

– Głównym czynnikiem są względy demograficzne – komentuje burmistrz Piotr Wojciechowski. – Zamiar przekształcenia szkoły nie jest działaniem w dzieci, wręcz przeciwnie: prędzej czy później każde dziecko musi iść w dalszy poziom edukacji i zmieniać środowisko. Im prędzej to będzie następowało, tym dla rozwoju dziecka jest lepiej. Czym prędzej dziecko będzie poddawane współzawodnictwu w grupie, tym dla rozwoju tego dziecka będzie lepiej.

Włodarz widzi więc szansę edukacyjną dla dzieci w dużej, skępskiej szkole. Przewodnicząca komisji oświaty Aleksandra Ruszkowska podkreśla, że nie jest dobre, gdy dziecko z klasy czteroosobowej idzie do szkoły średniej, a dzieciom niepełnosprawnym z Wólki poleca szkołę w Czerminie.

– Jeśli to jest dla dobra dzieci, to dlaczego przekształca się szkołę w Wólce liczącą 61 dzieci, a nie przekształca się szkoły w Czerminie liczącej 67 osób? – dopytuje radna Maria Krymka. – Mówi się, że szkoła w Czerminie uczy wzorowo. Czy to znaczy, że szkoła w Wólce źle uczy dzieci?

Szansę dostali w 2013 roku

– Szkoła dostała w 2013 roku szansę, rodzice obiecywali wtedy, że ilość dzieci znacząco się zwiększy, ale statystyki są jednoznaczne, ilość dzieci zmniejsza się – mówi przewodniczący Rady Miejskiej w Skępem Janusz Kozłowski.

Przypomnijmy bowiem, że w 2013 roku reorganizację szkoły w Wólce zaproponował już ówczesny burmistrz Andrzej Gatyński. Też chodziło o względy demograficzne i finanse gminy. Szczegółowo o tym informowaliśmy na łamach CLI. Wtedy udało się szkołę w Wólce uratować, radni negatywnie zareagowali w głosowaniu na propozycję włodarza. Sytuacja była podobna do obecnej, były też emocje, obawy. Mniejsze było jednak wśród mieszkańców poczucie niesprawiedliwości, bowiem Gatyński do reorganizacji zaproponował zarówno szkołę w Wólce, jak i w Czerminie, a więc obydwie małe szkoły w gminie Skępe. Też chodziło o pozostawienie tam filii, które miały podzielić los istniejącej wówczas filii szkolnej w Łąkiem. Miała być więc szkoła podstawowa w Skępem, wtedy sześcioklasowa, gimnazjum w Skępem oraz trzy filie: w Łąkiem, Wólce i Czerminie.

Radni wsłuchali się w głosy mieszkańców w 2013 roku, zostawili szkoły w Czerminie i Wólce. Burmistrz Andrzej Gatyński nigdy zdania nie zmienił i zawsze podkreślał, że reorganizacja była konieczna. Wyborcy nie kryli do niego żalu za takie zamysły i powiedzieli w wyborach „nie”, upatrując szansy na edukacyjną stabilizację w obecnym włodarzu Piotrze Wojciechowskim.

– To jest przykre, tym bardziej, że chodzi też o dzieci niepełnosprawne, w szkole wielkiej w Skępem te dzieci nie odnajdą się – zauważa niepełnosprawny radny Krzysztof Suchocki. – Szkołę w Wólce zniszczymy, bo jeśli tam zostanie 10 uczniów, nie będzie racji bytu. Skoro była szansa dana mieszkańcom w Wólce, to utrzymajmy to. Budują się tam domy, przybywa mieszkańców. Burmistrz Wojciechowski wprowadził w błąd Wólkę, mówiąc w kampanii wyborczej, że szkoła to jest serce wsi, serce musi bić. Jak tej szkoły nie będzie, budynek będzie świecił pustkami, do wsi nie przyjedzie już nikt z kuratorium, czy jakiś poseł, burmistrz. Szkoda, że to pan burmistrz wyszedł z tą propozycją i szkoda, że zabraknie w Wólce szkoły.

Burmistrz tylko bada

– Wólki nie oszukałem, starając na burmistrza mówiłem jednoznacznie, że o losach każdej szkoły będzie decydowała demografia – zastrzega Piotr Wojciechowski. – My proponujemy przekształcenie i serce tej szkoły

będzie biło dalej, tylko kardiolog musi co jakiś czas to serce zbadać. To jest z myślą o dobru dziecka.

To się okaże, jeśli rzeczywiście wystarczy głosów radnych na reorganizację. Może badanie wykaże, że nie jest dobre wycięcie dużego kawałka serca ze wskazaniem do jego całkowitej amputacji, i że lepiej podać tylko leki. Demografia dla szkół wiejskich nigdy nie była przyjazna, teraz jest wrogiem wszystkich szkół i przedszkoli, a także oddziałów położniczych, bo dzieci rodzi się mniej. Tyle, że są zadania, które są bezcenne.

– Pamiętam jak w 2015 roku decydował pan burmistrz o tworzeniu Miejskiego Zespołu Szkół w Skępem – przypomina radny Wojciech Budzyński. – Tam były sformułowania odnoszące się do szkół w Wólce i Czerminie. Tam było napisane, że to jest serce wsi, że to są miejsca najważniejsze z punktu widzenia wsi i że tutaj pieniądze się nie liczą, że kwestie ekonomiczne mają iść na dalszy plan. Pan burmistrz często mówił, używał tego typu argumentów, że ekonomia nie jest najważniejsza, tylko to czym szkoła jest dla wsi. Teraz jakby o tym pan zapomniał. Jako nauczyciel z 31-letnim stażem powiem, że nikt mi nie udowodni, że łatwiej naucza się w klasach 30-osobowych. Dużo łatwiej dojść do dziecka, reagować na jego problemy w klasie małej. Szkoła w Skępem liczy 650 uczniów.

My też pamiętamy, gdy pomni emocji wólczan po próbie zafundowania filii zamiast szkoły przez burmistrza Gatyńskiego, zaraz po wyborach zapytaliśmy burmistrza Piotra Wojciechowskiego o los szkół w Wólce i Czerminie. Oprócz zapewnień i rzeczowych wyjaśnień o znaczeniu szkół usłyszeliśmy wszystko mówiące zdanie nowego włodarza: „Nawet nie ma o czym mówić”. Temat podnoszenia ręki samorządowców skępskich na wiejskie szkoły został definitywnie wtedy zamknięty...

Targański murem za dziećmi

– Ja zawsze jestem przeciwny likwidacji szkoły – mówi radny Roman Targański. – Tak było ileś lat temu za poprzedniego burmistrza, tak jest teraz. Wolę coś otwierać, jak zamykać i tak to powinno działać. W tak dużej gminie jak Skępe powinny być trzy szkoły czynne, bo różne sytuacje i kataklizmy się zdarzyć mogą i co wtedy z tymi dziećmi zrobimy? Mówi się dużo o dobru dziecka. A kto o dobru dziecka wie lepiej jak rodzic dziecka niepełnosprawego? Ci rodzice proszą, błagają, by szkołę zatrzymać, a my jako radni robimy coś przeciwko nim. Coś dla mnie tu nie gra, nie jest w porządku wobec rodziców szkoły w Wólce. My mamy im robić na przekór i zamykać szkołę

dobrze funkcjonującą? Pamiętam jak ta szkoła wyglądała. Wiem, ile pieniędzy pochłonął remont, termomodernizacja, dach, klasy, ogrzewanie, to wszystko zostało zrobione. Zostawienie klas I-III to jest na dwa, trzy lata może, bo przecież dla 10 dzieci nikt szkoły trzymał nie będzie, wtedy wkroczy ekonomia. Uchwała ta jest przedwczesna.

I była to, naszym zdaniem, najistotniejsza wypowiedź wtorkowej sesji. Brawo dla radnego Romana Targańskiego za niezłomną postawę i jako samorządowca, i jako człowieka szanującego dobro dziecka. Warto zaznaczyć przy okazji, że radny Targański nie jest ani mieszkańcem Wólki, ani pracownikiem szkoły, ani rodzicem ucznia tej placówki. Jest więc w pełni obiektywny i wyważony w swoich poglądach, a że jest radnym bardzo doświadczonym to wie, co dla gminy i jej mieszkańców jest najważniejsze.

Mieszkańcy Wólki nie chcą szkoły?

– Mieszkańcy Wólki to też podatnicy, więc mają prawo też mieć żądanie, żeby ta szkoła została – proponuje radny Budzyński.

I tu okazało się, że niektórzy radni mają inne wieści. Ta wiadomość mocno zaskoczyła społeczność Wólki, bo dotychczas nikt nie wychylił się z oświadczeniem, że dobrze będzie i bez szkoły w ich wsi. Wszyscy w rozmowach podnosili raczej, że nawet jak ktoś nie ma dzieci szkolnych, to pozostaje prestiż wsi.

– Czy podatnicy życzą sobie, by nadal istniała szkoła, gdzie jest 65 uczniów i 20 nauczycieli? – zdradza Kozłowski. – Ja rozumiem, że rodzice, którzy mają dzieci w tej szkole, walczą o nią, bo to zawsze tak jest. Tak jest w całej Polsce, likwiduje się dużo większe szkoły. Znamy mieszkańców, rozmawiamy z nimi i wiercie mi, że pozostałym mieszkańcom Wólki wcale aż tak bardzo na tej szkole nie zależy, bo oni też się pytają: ile to kosztuje. Rzeczywiście płacą podatki, ale chcą mieć wodociągowanie, ulice wyremontowane, wiele innych inwestycji, podobnie jak inni mieszkańcy – dodaje burmistrz Wojciechowski.

Jednoosobowa przewaga

Ośmioro radnych poparło burmistrza w zamiarze przekształcenia 8-klasowej szkoły w Wólce w 3-klasową filię. Siedmioro było przeciw. Zdania wielu radnych są jednoznaczne, zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie. Przed radnymi jeszcze jedno głosowanie, decydujące. – Żadna szkoła nie przynosi zysków, bo szkoła to nie przedsiębiorstwo – podsumowuje debatę radna Maria Krymka reprezentująca w Radzie Miejskiej w Skępem mieszkańców Wólki.

Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Do ligi coraz bliżej

PIŁKA NOŻNA ➤ Zespoły piłkarskie z naszego regionu rozgrywają kolejne sparingi w ramach przygotowań do rundy wiosennej w swoich rozgrywkach. Najbliżej startu jest liga okręgowa, A-klasa ruszy tydzień później. My odwiedziliśmy z aparatem mecze kontrolne Wichra Wielgie i Wiślanina Bobrowniki



A. Korpalski, Tygodnik CLI



A. Korpalski, Tygodnik CLI

Szlifowanie formy przed rundą wiosenną wkracza w decydującą fazę. Na ostatniej prostej jeśli chodzi o sparingi są nasi przedstawiciele z piątej ligi, czyli Wisła Dobrzyń i Mień Lipno. Ci pierwsi rozegrali w weekend mecz z Wisłą Nowy Duni-

nów, wygrywając aż 6:1. Trzy gole zdobył Juliusz Habasiński, dwa Patryk Olewiński, jedno trafienie zaliczył Mateusz Balcerowski. W ostatnim meczu kontrolnym Wisła zmierzy się ze Stoczniońcem Płock, a już w weekend 14-15 marca zagra

w lidze, na wyjeździe z KS Brzozą.

Mień Lipno natomiast zremisował 2:2 z Orłem Góleszyn. W ostatnim sparingu przed ligą lipnowanie zagrają w sobotę we Włocławku z Wichrem Wielgie.

Wicher w minioną sobotę grał z ekipą z Gostynina i uległ aż 1:7. Jedyne goła dla zespołu z Wielgiego zdobył Przemysław Kosowski. Dla Wichra mecz z Mieniem będzie ważnym sprawdzianem, ale A-klasa wystartuje tydzień później, a dla Wichra aż dwa, ponieważ w pierwszej wiosennej kolejce piłkarze z Wielgiego pauzują.

Wiślanin Bobrowniki w sobotę także grał we Włocławku, mierząc się z Piastem Bądkowo. Po wyrównanym meczu padł wynik 2:1 na korzyść Piasta. Gola dla Wiślanina zdobył Daniel Wichrowski. W najbliższą sobotę Bobrowniki zagrają z LTP Lubanie, także we Włocławku.

Swoje mecze rozegrały także Tłuchowia i Skompensis Skępe. Lider naszej grupy A-klasy pokonał 5:1 Pogoń Słupia, gole zdobywali: Sieciński, Raniszewski, Konic 2 oraz Czyżewski. 4:3 z Tęczą Topółka wygrał natomiast Skompensis. Wszyscy nasi przedstawiciele w A-klasie, poza Wichrem, ligę zaczną w trzeci weekend marca. Na zdj. kadry z meczów Wichra i Wiślanina, z ostatniej soboty.

Tekst i fot. (ak)

Koszykówka

Wielgie najlepsze

W poniedziałek 24 lutego w Lipnie odbyły się zawody powiatowe w koszykówce dziewcząt. Do rywalizacji przystąpiło 6 drużyn.



Najlepsze okazały się dziewczęta SP Wielgie, pokonując w finałowym meczu SP Kikół. Kolejność miejsc: 1. SP Wielgie, 2. SP Kikół, 3. SP Tłuchowo, 4. SP 2 Lipno, 5. SP Dobrzyń nad Wisłą, 6. SP 3 Lipno. Dziewczęta z Wiel-

giego wystąpiły w składzie: Oliwia Kurowska, Wiktoria Gała, Róża Dziecielewska, Maja Ziemińska, Julia Stroisz, Magdalena Augustyniak, Julia Gontarska, Aleksandra Śmiechowska, Marta Górecka.

(ak), fot. nadesłane



SIATKÓWKA ➤ Czernikowo wygrało LALPS

29 lutego br. odbyła się ostatnia kolejka Lipnowskiej Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej. Zawodnicy rywalizowali zazwyczaj raz w tygodniu od października do końca lutego. Tłuchowo przegrało 0:3 z Bobrowikami, Kikół ograł 3:2 Lipnowiak Oldboys, Kisiel z Ryżem poległ 0:3 z Czernikowem, zaś Wirtuozi przegrali 2:3 z Chalinem. W tabeli końcowej Czernikowo wyprzedziło Kisiel z Ryżem i Wirtuozów.

Fot. MOSiR Lipno

Pływanie

32 razy na podium

Młodzi pływacy z klubu Nemo Lipno zdobyli aż 32 medale na Ogólnopolskich Zawodach Pływackich w Mogilnie, które odbyły się w minioną sobotę. Nikodem Maklakiewicz zdobył ponadto pierwsze miejsce w klasyfikacji po dwóch konkurencjach.

– Sukces cieszy nas tym bardziej, że pływacy startowali na dystansie 50 i 100 metrów – mówią trenerzy Nemo Lipno. – Wywalczyli 32 medale, w tym 13 złotych, 9 srebrnych i 10 brązowych. Imponująca liczba medali zapewniła naszym zawodnikom drugie miejsce w klasyfikacji medalowej na 19 startujących klubów. Wierzmy, że tak udany, pierwszy w 2020

roku występ naszych pływaków to zapowiedź kolejnych sukcesów.

Złotymi medalistami w Ogólnopolskich Zawodach Pływackich w Mogilnie są: Filip Dąbek dwukrotnie, Mateusz Gadomski, Zuzanna Lewandowska, Maciej Rakowski – trzykrotnie, Nikodem Maklakiewicz – dwukrotnie, Maria Pasikowska i Martyna Zakrzewska – trzykrotnie.

Srebrne medale zdobyli: Filip Dąbek, Wojciech Grzywiński, Karolina Górczyńska – dwukrotnie, Agata Kowalska – dwukrotnie, Gabriela Kowalska, Zuzanna Lewandowska i Nikodem Maklakiewicz.

Brązowe krążki z sobotnich zawodów przywieźli: Natalia Chlebowska, Julia Cyranowicz, Wojciech Grzywiński, Karolina Górczyńska, Agata Kowalska, Gabriela Kowalska, Wojciech Krzyszcak, Zuzanna Lewalska, Maria Pasikowska i Marta Wojciechowska.

Pierwsze miejsce w klasyfikacji po dwóch konkurencjach według punktów FINA zajął Nikodem Maklakiewicz. Wszystkim pływakom Nemo Lipno gratulujemy.

Lidia Jagielska fot. nadesłane

